Nr. 211. **Piątek, 14 Września 1888.** **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem kapitana pierwszej klasy w pułku artyleryi nr. 13, Józefa Mack, wynieść najmiłościwiej do stanu szlacheckiego z predykatem „Edler" i przydomkiem „Eilstein".

Na zjazd c. k. konserwatorów i korespondentów c. k. centralnej komisyi dla pomników sztuki i zabytków historycznych, który odbędzie się w Krakowie 17 i 18 b. m., udzieli c. k. dyrekcya ruchu kolei czerniowieckiej personalnych kart jazdy dla pp. uczestników zjazdu. Ci pp. konserwatorowie i korespondenci, którzy zamierzają korzystać z tego ułatwienia zechcą zgłosić się w c. k. Prezydyum Namiestnictwa podając na jakiej przestrzeni rzeczonej kolei i którą klasą podróż odbędą, poczem karty kolejowe będą im doręczone.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 września.

Gabinet angielski niepokojony jest kilku naraz sprawami kolonialnemi, które stały się już obecnie przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej. Zalecie załatwiono wzburzenia w Afryce południowej poskromieniem Zulusów, przyszła najmniej oczekiwana kwestya zatargu Kanady z rzeczpospolitą amerykańską. Opinia angielska i sam rząd Wielkiej Brytanii lekceważyły w pierwszej chwili tę sprawę, przypuszczając, że zerwanie ułożonego już z Kanadą traktatu jest tylko manewrem wyborczym w Ameryce, gdzie frakcye chciały sobie nawzajem dokuczyć. Po wiadomem już upoważnieniu prezydenta do represaliów przeciw Kanadzie, okazało się, że Amerykanie myślą na seryo o utrudnieniu komunikacyj handlowych. Obecnie też i angielskie dzienniki wzywają rząd, ażeby dał do zrozumienia, że po za Kanadą mogą się zjawić angielskie pancerniki i działa. Gabinet lorda Salisbury'ego nie weźmie prawdopodobnie tak gorąco tego sporu, tembardziej, że ma do czynienia z innemi trudnościami, o wiele groźniejszemi, niż zatarg o rybołowstwo w Kanadzie.

Od wiosny już zanosiło się na Wschodzie na rozmaite nieporozumienia w azyatyckich posiadłościach angielskich, obecnie zaś przychodzi do wybuchu. Prócz zatargu pomiędzy Tybetem a lenniczem Anglii państwem Sikkim, sygnalizuje w ostatnich tygodniach ambasada angielska w Petersburgu coraz nowe objawy niepokojów w Afganistanie. Wieści te są zatrważające nie dla tego, że przychodzi do rokoszów w rozmaitych plemionach, bo to rzeczy powszednie w Afganistanie, ale budzą one obawy z tego powodu, że w stronę angielskich posiadłości lub angielskiego protektoratu rozszerza Rossya wpływ swój coraz natarczywiej. Jak wielką jest z tego powodu czujność ambasady angielskiej w Petersburgu, dowodzi korespondencya, przeprowadzana pomiędzy tą ambasadą a gabinetem St. James. O wymianie depesz mówią dzienniki angielskie tylko to, co się mogło ze sfer wpływowych dostać pewnym redakcyom, ale i to już mówi bardzo wiele. Dowiadujemy się z tego, że nie było w ostatnich miesiącach i tygodniach żadnej sprawy publicznej, mającej związek ze Wschodem, a opierającej się o Petersburg, o którejby tamtejszy ambasador angielski nie posyłał relacyi do Londynu. Nie pominął naprzykład bytności delegatów abisyńskich w Petersburgu, a pobyt synów wicekróla Egiptu był nawet przedmiotem żywej wymiany depesz. Poseł angielski miał przedstawiać, że Egipt, należący do sfery ważnych interesów angielskich, powinien być kontrolowany, że zatem przyjęcie urzędowe następcy kedywa w Petersburgu niezupełnie jest zgodne z jego stanowiskiem zależnem od Anglii. Większe jeszcze zaniepokojenie obudziła wiadomość o wizycie szacha perskiego w Rossyi. Ambasador angielski miał zapytywać, jaką ma zająć postawę, gdy szach perski przybędzie. Zapewniają, że przy zapytaniu tem podawał, iż byłoby bardzo odpowiedniem, gdyby mógł być obecny w południowej Rossyi, gdy szach tam przybędzie. Gdy jednak zależne to jest od decyzyi rządu rossyjskiego, więc gabinet, jak zapewniają dzienniki londyńskie, poruczył zachowanie się roztropności samego reprezentanta Anglii. Wszystkie zatem te sprawy, obok przygotowywanej wyprawy przeciw Tybetowi, dają nie mało do czynienia gabinetowi, który równocześnie ma do walczenia ze wzrastającą opozycyą liberalną, czyhającą na każdy błąd w polityce zagranicznej a zarazem wpływającą na opinię nieprzychylnie z powodu surowszych znowu zarządzeń w Irlandyi przeciw dzierżawcom. Pod jednym względem tylko wygrywa gabinet torysowski, właśnie na polu owej polityki zagranicznej, energicznie prowadzonej, tu bowiem stają za nim jednomyślnie skrajniejsi i konserwatywni torysowie a nawet część wigów i unioniści liberalni.

Lwów, 13 września.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3-go b. m. nadać najmiłościwiej miejsca funduszowe, ustanowione fundacyą jubileuszową Jego Imienia, następującym kompetentom:

1. W Akademii marynarskiej: Kazimierzowi Brudzewskiemu.

2. W wojskowej akademii technicznej w Wiedniu: Włodzimierzowi Kossowiczowi, Janowi Nowakowi, Piotrowi Hodorskiemu i Karolowi Miniewskiemu.

3. W akademii wojskowej w Wiener Neustadt: Ignacemu hrabiemu Skarbkowi, Józefowi Kosowi, Konstantemu Kulczyckiemu, Wincentemu Kwiecińskiemu, Stefanowi Malinowskiemu, Stanisławowi Jaroszyńskiemu, Mieczysławowi Andruszewskiemu i Władysławowi Bazylewskiemu.

Powyżej nazwani kandydaci mają się zgłosić w wymienionych zakładach naukowych przed 18 września b. r.

Z c. k. Namiestnictwa.

---

109)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XIII.

(Ciąg dalszy.)

Wszakże niewiasta owa nie zwracając na to uwagi, szybko zbliżyła się do Króla i do nóg mu przypadła.

— O! mój Panie miłościwy! — zawołała. — Powiedziano mi, jakoś jest chory, przeto w najwyższym niepokoju czekałam, zanim ów starzec tajemniczy wyjdzie....

Król zamyślony jeszcze po ostatnich słowach archimandryty, dopiero na dźwięk głosu Jadwiżki głowę podniósł i łaskawiej się uśmiechnął.

A ona mówiła dalej głosem dźwięcznym, w którym tak samo jak w oczach przejawiały się różnorodne, pomięszane dziwacznie uczucia: czasem szyderstwo, czasem gorycz wielka i smutek, a czasem czułość chwytająca za serce, to znów wesołość, wybuchająca nagle w śmiechu srebrzystym....

Wyciągnęła śliczną, białą, wypieszczoną dłoń przed siebie i wskazując na hr. Magnusa i O. Waleryana, zawołała:

— Chciałam czekać jeszcze aż wyjdą oni.... bo wiem, że mnie nie lubią.... O. Waleryan nie chce dawnej Jadwiżce absolucyi dać.... chociaż może Bóg w niebiesiech przebaczył.... widział bowiem i łzy i cierpienia i pokutę....

O. Waleryan żachnął się i poruszył z miejsca, jak gdyby do wyjścia się zabierał.

— Czekaj ojcze świątobliwy! — zawołała Jadwiżka — ważne nowiny mam, miałam bowiem sny dziwne i karty dla ciebie rzucałam....

Hr. Magnus szepnął do brata:

— Niespełna rozumu jest... chodźmy!...

To mówiąc, powstał także. Ale Król ich strzymał.

— Czekajcie — rzekł. Przepowiadają entia rationis z gwiazd archeologowie i matematycy, to ich słuchacie, a czemuż posłuchać nie chcecie słów tej niewiasty, które się już niejednokrotnie ziściły?....

Jadwiżka powstała z klęczek i zbliżyła się do stołu. Twarz jej wyrażała w tym momencie zamyślenie głębokie; na zbladłych ale ślicznie wykrojonych uściech błąkał się jakby uśmiech szyderczy.

— Rzucałam karty dzisiaj dla hr. Magnusa i O. Waleryana.... ale mi nie chciały przyszłości powiedzieć, jeno mówiły, co w duszach ich jest, wszystkie tajne ich myśli odkryły...

O. Waleryan przerwał z powagą:

— Bóg jeno zna myśli ludzkie, a jakżeby je z kart wyczytać można....?

— Cha, cha, cha!... — zaśmiała się Jadwiżka — macie słuszność, głupie są karty.... one mi dziś mówiły, jako wy świątobliwy ojcze, sługą sług Pańskich zostać pragniecie, przywdziać białą sukienkę Namiestnika Chrystusowego, zostać następcą Innocentego Papieża, który jeszcze żyw jest.... To śmieszne i prawdą być nie może! Mówiły mi owe głupie karty, jako wy w tym celu wojnę z Turkami rozniecić, krucyatę głosić, niewiernych wytępić pragniecie, aby potem rządzić pokojem chrześciańskiego świata.... Wielkie myśli.... wielkie myśli! tak wielkie, że szalone!...

— Daj pokój Jadwigo! — przerwał Król z nieukontentowaniem.

— Wszystko w bożych ręku jest — dorzucił O. Waleryan mocno zmięszany — a nie godzi się człowiekowi przeciw wyrokom Stwórcy powstawać....

— Żali kto zna wyroki owe.... zawołała Jadwiżka — pokora je tylko odgadnąć może, bo się nie rwie jak pycha ku przedsięwzięciom szalonym, ani oczu ludzkich nie oślepia.... Ale oto — dodała, zwracając się ku Królowi — widzę jako Pan mój nie chce, abym wam mówiła prawdę — przeto już zmilczę....

— Rzuć karty!... rzekł Król.

Chorążyna wyjęła z kieszeni kilkanaście kart dużych, nieforemnych a poczerniałych z używania częstego i rozsypała je po stole. Rysunek na tych kartach był cale niezgrabny, od ręki robiony; były tam cztery tuzy odmalowane na proporcach; króle przedstawieni konno w sukni kusej z krzyżami a krótkiemi berłami w rękach, wyżniki i niżniki jako giermkowie w wysokich czapkach z pioropuszami, jeden z halebardą w prawicy, drugi grający na wielkim flecie, inny bijący w bęben olbrzymi, znów inny dzierżący papugę na dłoni a wszyscy o tłustych policzkach i wąsie sumiastym, w stroju zaś cudzoziemskim, fałdzistym, spadającym na cienkie nóżki w spodniach obcisłych.

Chorążyna zbierała powoli te karty, spoglądając z podełba na hrabiego Magnusa, który z zajęciem każde jej poruszenie śledził.

— Grabia Strassnitz de Magni, — ozwała się po długiem milczeniu, — chciałby przyszłość swą z kart tych wyczytać....

— Dla mnie rzuć karty!... ozwał się Władysław.

Jadwiżka zwróciła ku niemu wzrok niemal błagalny.

— Nie, Królu mój! — zawołała składając ręce.... nie każcie mi tego czynić — karty kłamią.... skłamały mi wczoraj haniebnie... Dla grabi Magnusa położę pierwej.

To mówiąc nagłym ruchem zebrała wszystkie karty, zmięszała je razem i wyrzuciła wysoko w powietrze najprzód dwie, potem trzy a potem znów pięć kart. Padały one na stół w rozmaitych kierunkach; z tych dwie koło Magnusa padły odwrotną stroną....

— Zamysły macie tajne! zawołała Jadwiżka śmiejąc się szydersko — ale je odgadnę za pomocą tych kart, które padły dobrą stroną.... Macie tu — mówiła dalej wskazując na inne karty — wyżnika walącego w bęben, który na wojnę zwołuje, a oto drugi niżnik z halebardą, to cudzoziemskie zaciągi; przy nim zaś dwójka — zły omen!...

Król żachnął się niecierpliwie.

— Jadwigo — rzekł — porzuć tę zabawę, która mi jest nie miłą a mów prawdę, jako widzisz w kartach.

— Tak mówię, jak widzę Miłościwy Panie — odparła chorążyna — a oto dowód najlepszy, iż powiem, jakie to karty zakryte przed grabią Magnusem leżą, które oznaczają jego tajne zamysły.... Leży tam król....

Sprawy krajowe.

(*Przemysł krajowy.*)

Wyroby izdebnickie. Z prawdziwą przyjemnością zapisujemy każdy fakt, świadczący o rozwoju przemysłu krajowego. Nie tak często wszakże, jakbyśmy pragnęli, mamy sposobność do naznaczenia, iż przemysł rozwija się przy gospodarstwach wolnych, ten przemysł, który w dzisiejszych stosunkach zapewnić może znaczniejszy dochód z ziemi, a więc także jej utrzymanie.

Jednem z gospodarstw, w którem rozwinął się wysoko przemysł, jest gospodarstwo w Izdebniku, dobrach ks. Montléart, prowadzonych przez p. Ludwika Seelinga de Saulenfels. Warto się bliżej przypatrzeć pięknemu gospodarstwu i rozwinionemu w niem przemysłowi.

Najwięcej dotąd rozwinął się w Izdebniku wyrób wódek. Zarzucono u nas poniekąd zupełnie wyrób nalewek, jakiemi słynie Litwa, a zarzucono po prostu dlatego, że dzisiejsza spekulacya potrzebuje jak najczęstszego obrotu kapitału, gdy tymczasem nalewka, od czasu rozpoczęcia jej wyrobu aż do chwili wprowadzenia w handel, potrzebuje 9 miesięcy czasu. W Izdebniku wszakże sądzono, że wyrób dobrej nalewki, a przytem taniej, musi znaleść pokup w kraju, który za drogie pieniądze sprowadza nalewki, jak: Benedyktynka i Chartreuse; że opłaci się wyrób nalewek, któreby z ziół i jagód krajowych po taniej cenie sporządzić można, a któreby sprostały poniekąd rzeczonym zagranicznym wódkom. W ten sposób już z góry, Izdebnik zrzekł się spekulacyjnego obracania kapitałem, a wybrał sobie dla produkcyi pole, dotąd zaniedbane zupełnie, i wytwarza zdrowotne nalewki, a tem samem pośrednio ruguje z kraju obce, a nadzwyczaj drogie trunki.

Że każdy początek trudny, przekonał się Izdebnik. P. Seeling wszakże, nie zraził się trudnościami, a jako chemik doświadczony, doprowadził dziś wyroby izdebnickie do tej doskonałości, że znawcy Francuzi stawiają je na równi z takiemi nalewkami, jak Benedyktynka i Chartreuse. Trzy gatunki nalewek wyrabia dziś Izdebnik: koniferynkę, jarzębinkę i jarzębiak, do pierwszej używane są pączki majowe drzew szpilkowych, do dwu innych grona jarzębin, tak dobrze u nas znanych. Gatunki te rozbierał prof. Stopczański i wydał im najpochlebniejsze świadectwo; takież świadectwo wydaje im brzydka spekulacya, która rzuciła się na podrabianie wyrobów izdebnickiah, z czego widać, że wyrób izdebnicki zyskał uznanie publiczności, skoro trzeba już kupującym podsuwać falsyfikat.

Fabryka wódek izdebnickich powstała z małego, a przytem urządzała się powoli, tak, by mieć zawsze dostateczny zapas materyałów, i by nie rozstrzelać swej działalności. Od zapasów bowiem i od pilnowania a bezustannego ulepszania wypróbowanego jednego gatunku wódki zależy jej dobroć. Tak robi klasztor Benedyktynów, produkujący słynną Benedyktynkę. Warto się przypatrzeć manipulacyi w Izdebniku, przygotowaniu gron jarzębowych, pęków majowych, dalej robieniu nalewów na jagody w różnej proporcyi, umiejętnemu mięszaniu tych nalewów i zasładzaniu gorącym syropem do słodkich wódek.

Po tych czynnościach następuje odleżenie w olbrzymich beczkach, zwanych „matkami“; (2100 litrów objętości), ściąganie w mniejsze beczki, potem postępowanie jak z winem, filtrowanie i ściąganie do flaszek. Jak już powiedzieliśmy, 9 miesięcy czasu upływa od chwili rozpoczęcia produkcyi do ściągnięcia wódki w butelki. Przy całej tej fabrykacyi zajęte są dziewczęta izdebnickie, począwszy od zbierania jagód, a ruch całej fabryki i praca przy niej odbija się korzystnie na ludzie izdebnickim.

Jeszcze jedno godzi się zanotować: Niedawno zamieściliśmy, że według sprawozdania szpitala kulparkowskiego, było w roku 1886 na 342 chorych na gwałtowne szaleństwo 92, zatem 277 dostało tej choroby w skutek niedogonu (fuzlu), znajdującego się w źle oczyszczonych napojach wyskokowych. Że w izdebnickich wyrobach nie ma niedogonu, o to można być spokojnym. Można się o tem przekonać, zrobiwszy następującą próbę: do kieliszka nalać kilka kropel wódki izdebnickiej, rozpuścić wodą i skosztować, tak samo postąpić z falsyfikatami. Prawdziwy wyrób daje tylko w ustach woń jarzębiny i naturalnej wody, zaprawiany jest kwaskowaty z nieprzyjemnemi zapachami.

Druga gałąź niemniej rozwinęła się w Izdebniku, położonym o 4 mile od Krakowa. Jest to gospodarstwo nabiałowe. Izdebnicka obora liczy 48 krów, oprócz cieląt, owiec i wołów roboczych. Mleczarnia urządzona jest na sposób holenderski, a masło ze słodkiej śmietany znajduje zbyt w Krakowie. By się opłaciło wysyłanie — cała wieś, wyuczywszy się porządnego robienia masła od dworu — wysyła wspólnie masło do Krakowa, na czem ludność wiejska robi dobry interes. Masło stąd szło do Bombaju; nie można go wszakże było dostarczać na dziesiątki tysięcy kilo, z powodu braku spółki rolniczej, i dlatego musiał export do Bombaju ustać. Rzecz szczególna, że cała manipulacya z nabiałem odbywa się bez pachciarza, który dawniej demoralizował i rozpajał we własnym interesie całą służbę folwarczną.

Trzecim niemniej ważnym działem jest wyrób suszonych jarzyn w Izdebniku, które mają wielkie znaczenie dla marynarki, wojsk w marszu, szpitali, koszar wielkich. P. Seeling wprowadził suszenia jarzyn według własnego pomysłu, odrzucił zaś używane dotąd suszenie parą, która odbiera jarzynie smak i zapach. Że system p. Seelinga jest lepszy, niż Knorra, przekonywa porównanie suszonych jarzyn izdebnickich z wiedeńskiemi. Cały zapas zeszłoroczny zakupiony został dla wojsk w Bośnii. — Obecnie staje p. Seeling do walki na wystawie pomologicznej wiedeńskiej i rozszerza działalność w tym kierunku. Przygotowują się też sposobem próby konserwy rozmaite, niemniej wyroby z gliny izdebnickiej.

Wszystkie te gałęzie przemysłu izdebnickiego odznaczone zostały medalami, publiczność je chętnie nabywa, a zasługują w istocie na jak najszersze rozpowszechnienie. Nie będziemy opisywali szczegółowo gospodarstwa rolnego w Izdebniku, przekroczyłoby to bowiem zakreślone ramy, jest ono wszakże wzorowe.

Sejmy krajowe.

Większa część zebranych Sejmów krajowych przystąpi bezzwłocznie do działalności merytorycznej.

Sejm czeski zajmował się przedwczoraj wyłącznie pierwszemi czytaniami. Ze strony Wydziału krajowego przedłożono projekt zupełnego równouprawnienia obu języków w urzędowaniu krajowem. Wniesiono dwadzieścia kilka petycyj domagających się ustawy, któraby upoważniała gminy do ściągania opłat od nierogacizny węgierskiej.

Wyższo-austryackiemu Sejmowi przedłożył Wydział krajowy projekt ustawy w sprawie zmiany krajowej ordynacyi wyborczej, której główne postanowienia są następujące: rozszerzenie prawa wyborczego w miejscowościach przemysłowych i gminach wiejskich na tak zwanych pięcioguldenowców, prawo wyborcze kobiet za pośrednictwem oddawania głosu na piśmie przez pełnomocnika, wreszcie oznaczenie każdego miejsca wciągniętego do klasy miast i miejscowości przemysłowych, jako miejsce wyborów.

W Sejmie styryjskim przedłożono sprawozdanie Wydziału krajowego o funduszu indemnizacyjnym wraz z wnioskami o zaciągnięcie pożyczki krajowej w sumie 12 milionów zł. na konwersyę funduszu indemnizacyjnego oraz innych długów krajowych.

W Sejmie szląskim wybrano komisyę z 10 członków, która ma zbadać rozmiar klęski spowodowanej wypadkami elementarnemi w r. 1888 i obmyślić odpowiednią pomoc.

W Sejmie morawskim zawiadomił marszałek, iż Najj. Pan raczył przyjąć z zadowoleniem do Najw. wiadomości powziętą na przeszłej sesyi z okazyi 40-letniego jubileuszu panowania Jego Ces. Mości uchwałę sejmową co do urządzenia krajowego zakładu opiekuńczego dla zaniedbanej młodzieży i zezwolił, aby ten zakład został nazwanym: „Cesarza Franciszka Józefa zakład opiekuńczy“.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 10 września.

Sejmy krajowy. — „Narodni listy“ a Łamański.

Otwarcie tegorocznej sesyi sejmu krajowego odbyło się dziś zwykłym uroczystym sposobem. Po mszy św. odprawionej przez arcybiskupa hrabiego Schoenborna, posłowie licznie zebrali się w sali obrad, strzeżonej gwardyą narodową w paradnych zielonych mundurach i ogromnych bermicach stylu de l'empire. Galerye też były zapełnione choć tutejszy pałac sejmowy na „Małej stronie“ jest bardzo oddalony od właściwych ognisk życia praskiego. Jest to starożytna kamienica przy wąskiej ulicy, bez wszelkich zalet architektonicznych, przyćmiona całkiem pobliskiemi, wspaniałemi pałacami Waldsteinów, Auerspergów i t. d. i nie zasługująca ani na porównanie z wspaniałym lwowskim pałacem sejmowym. Sala też posiedzeń tak szczupła, jak gdyby nie bardzo liczono na komplet 240 posłów. Rzeczywiście od r. 1868 do 1878 z krótką przerwą w r. 1870 i 1871, gdy ustąpili Niemcy, nie zasiadali w sejmie posłowie czescy, od dwóch lat zaś posłowie niemieccy naśladują tę samą taktykę. Kto sobie przypomni, jak swego czasu lewica wymownie umiała potępiać opozycyę bierną Czechów, wykazywać anarchiczność secesyi i t. d., trudno tylko może się oswoić z myślą, że to samo stronnictwo niemieckie teraz z płochych powodów chwyta się tej samej, tylekroć tak wymownie potępianej, metody. Według deklaracyi, którą p. Schmeykal ogłosił w tutejszych niemieckich i w wiedeńskich dziennikach, stronnictwo niemieckie na dobre zdecydowane nie pojawić się w sejmie, aż niebędą spełnione jego życzenia. Co do jednego z tych życzeń, formalnego podziału Czech na prowincyę czeską a niemiecką (Bojerheim) marszałek ks. Lobkowicz w mowie, którą zagaił posiedzenie dzisiejsze bardzo stanowczo oświadczył, „że na to nie zgodzi się żaden sejm czeski i żaden rząd austryacki.“ Dalej ks. marszałek zaznaczył, że spokój w kraju wtedy tylko możliwy, „skoro we wszystkich narodowościowych sprawach okażemy szczególne umiarkowanie.“ Napomnienie to zwraca się nietylko do stronnictwa niemieckiego, lecz także do Młodoczechów, którzy mówią tak, jak gdyby w Czechach nie było przeszło 2 milionów Niemców, którzy nadto przez bardzo długi czas panowali tutaj, a zatem powoli tylko odwykną od roli uprzywilejowanej narodowości Czech i oswoją się z rolą równouprawnionej narodowości. Zapiszmy jeszcze z dzisiejszego pierwszego posiedzenia, że Cesarz potwierdził uchwałę sejmową co do zakładu jubileuszowego dla wysłużonych robotników i że Ojciec św. za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych podziękował za powinszowanie sejmu, przesłane mu z powodu 50-letniego jubileuszu kapłańskiego.

Powszechną uwagę pochłania tu zjazd, który się odbędzie w przyszłą niedzielę w przestronnej sali koncertowej pałacyku na wyspie Zofii. Zdaje się być rzeczą pewną, że młodoczesi, którzy jako członkowie magistratów lub wydziałów reprezentacyi okręgowych, mieliby prawo pojawić się na zjeździe, uczynią to chyba wyjątkowo. Gdyby wszystkie osoby, uprawnione według tekstu wezwania dra Riegera, uczyniły zadość zaproszeniu, stanęłoby na zjeździe około 1900 uczestników. Atoli w kołach staroczeskich nie liczą, jak na 500. Natomiast powszechnem jest zdanie, że zjazd jednomyślnie lub bardzo znaczną większością głosów zaznaczy swe zaufanie do poselskiego klubu czeskiego. Stronnictwo radykalne tymczasem usiłuje wstrzymać magistraty od obesłania zjazdu. Taktykę tę rozpoczął tutejszy „klub nowomiejski“, uchwalając rezolucyę, że magistrat prazki nie ma prawa obesłać zjazdu, na który się nie zgadza „przeważna część ludności stołecznej“. Na odnośnem zebraniu klubu nowomiejskiego było przeszło trzydzieści osób i taka garstka ludzi, nie posiadająca od nikogo mandatu, odważyła się przemawiać w imieniu całego miasta. Na temże zebraniu klubowem dr. Julian Gregr, któremu krasomowcze wawrzyny brata Edwarda sen odbierają, wygłosił bardzo długą mowę, która pomimo wielce urozmaiconego druku, w jakim się ukazała w dzisiejszym numerze *Narodnich Listów* jest bardzo blada i nudna, ale zawiera ciekawe wyznanie. Dr. Julian Gregr bowiem oświadczył, że ani myśli zbaczać lub wyprzeć z życia publicznego frakcyi staroczeskiej, owszem uznaje jej potrzebę (chodzi przywódców staroczeskich w *Nar. Listach* wystawia jako zdrajców), i tylko uważa jako rzecz konieczną, aby obok Staroczechów istniało silne stronnictwo postępowe, czyli innemi słowy, dr. J. Gregr nie myśli brać na siebie żadnej odpowiedzialności, — odpowiedzialnymi za wszystko mają i nadal pozostać Staroczesi, a pan Gregr zastrzega sobie tylko krytykować ich i napadać ciągle w *N. Listach*. Nie można było w sposób naiwniejszy odsłonić tajemnicy taktyki młodo-czeskiej.

Uwagi godnym jest jednak fakt, że w miarę, jak młodoczesi odnoszą zwycięztwa przy wyborach, w łamach *Narodnich Listów* ostyga zapał dla Rossyi. Nie tylko, że przed kilku dniami wyparły się uroczyście wszelkiego spólnictwa z Živnym, ale nadto wczoraj ogłosiły długi list przeciwko profesorowi Łamańskiemu, którego jeszcze przed kilku miesiącami gorliwie broniły przeciw dziennikom staroczeskim! Czyżby ostatecznie russofilizm młodoczechów, jak radykałów serbskich, nie był przekonaniem, lecz tylko manewrem opozycyjnym?

Poznań, 9 września.

(Cesarz Wilhelm na manewrach pod Poznaniem. — Walny zjazd historyków niemieckich. — Skargi na brak sił roboczych.)

(#) Wiadomość o przyjeździe cesarza Wilhelma na manewry 10 dywizyi pod Poznaniem dała powód do pogłoski, że monarcha zawita na kilka godzin do miasta naszego; okazała się ona jednak bezpodstawną, młody władca bowiem przybył do księstwa wyłącznie w charakterze naczelnego wodza. Z dworca kolejowego w Dąbrówce, gdzie odbyło się oficyalne powitanie udał się cesarz w towarzystwie wojskowej świty czterokonnym powozem na plac ćwiczeń pod Konaszewem. W orszaku jego znajdowali się: minister wojny, szef sztabu generalnego, szef kancelaryi wojskowej i głównodowodzący V korpusem generał Meerscheidt. Po manewrach i przeglądzie wojsk ustawionych na rynku w Stęszewie powrócił cesarz osobnym pociągiem do Poczdamu, nie zetknąwszy się wcale ani z obywatelstwem ani z ludnością wiejską. Zresztą przyjazd i odjazd nastąpił tak szybko, iż o jakiembądź większem powitaniu lub pożegnaniu nie mogło być mowy, zaledwie bowiem dowiedziano się

Graf Magnus, który z widocznym niepokojem i niezwykłem zajęciem przyglądał się tej kabale, omal nie krzyknął.

— Król.... powtórzył — Król.... a cóż to ma za znaczenie?...

— Zachciewa się wam korony! zaśmiała się znów Jadwiżka, nie bacząc na nieukontentowanie Władysława — ale zachciewa się nadarmo, bo przy owem królu.... zły omen — dwójka!

Graf drżącą rękę chwycił karty, odwrócił je i spojrzał.... Był tam rzeczywiście król i dwójka fatalna.

Nawet p. Kazanowski, który przez cały czas ten siedział nieruchomo w głębi fotelu, z oczyma przymkniętemi, widocznie chory i znużony, poruszył się i patrząc na skonsternowaną twarz grafa nie zdołał się powstrzymać od uśmiechu.

Wiadomo było powszechnie, że jak O. Waleryan kardynałem pragnął zostać a marzył o tyarze papiezkiej, tak brat jego ochotnie opowiadał, że mu w dzieciństwie koronę przepowiadano, byleby jeno tytuł xiążęcy uzyskał, o co też tajemnie czynił zabiegi, chociaż na pozór udawał, jako owym proroctwom zgoła nie wierzy.

Słysząc słowa chorążyny i widząc jako dziwnym sposobem odgadła zakryte karty, chwycił je ze stołu, ścisnął w pięści i z gniewem rzucił na ziemię.

— Nie walajcie kart moich grafie! — zawołała Jadwiga, biegnąc ku niemu — wiecie jako trudno ich dostać i drogie są....

— Głupie proroctwa.... szepnął Magnus z gniewem, ruszając się z miejsca.

— Wszystko w bożych ręku.... dorzucił O. Waleryan idąc ku Królowi, aby go pożegnać — Wszelakie czary i kabały zdrożne są, bo usiłują odgadnąć to, co umyślnie przed człowiekiem jest zakryte, aby się woli bożej poddawał i wierzył z ufnością....

— Albo myślom pysznym dawał folgę.... dokończyła Jadwiga.

— Milcz! — krzyknął Król gniewny i zaklął głośno. — Niepowściągliwy jest język tej szalonej niewiasty.... żal mi, iż ją tu dopuściłem....

Słysząc groźne słowa Króla, chorążyna upadła przed nim na kolana, i ku ziemi się chyląc, załamała dłonie.

— Przebacz Miłościwy Panie! przebacz Królu! — szeptała — Głos jej przed chwilą szyderczy, urywany, donośny, ścichł nagle i stał się niezwykle rzewnym.

Ale Władysław odwrócił się od niej i w milczeniu, widocznie zafrasowany i gniewny, żegnał odchodzących Pan Kazanowski powstał z trudnością i krokiem chwiejnym, opierając się o sprzęty, odprowadził ich do drzwi, poczem znów zajął miejsce przy Królu, ale tak był osłabły i zbolały, że głowę złożył na poręczy fotela, oczy zawarł i jeno oddychał ciężko, tłumiąc widocznie jęk, który mu ból mimowolnie wyrywał.

Król w myślach pogrążony, nie zwracał nawet uwagi na cierpienie swego ulubieńca, pięścią ściśniętą o stół bił, poruszał się gniewnie a nagle pochwyciwszy kielich na poły winem napełniony do dna go wychylił.

Chorążyna ciągle w jednej postawie, schylona ku ziemi, klęczała przy nim.

(Ciąg dalszy nastąpi)

z dzienników o przyjeździe monarchy, już cesarz wracał do swojej rezydencyi. Z okazyi pobytu w księstwie, cesarz udzielił naczelnemu prezesowi regencyi, hr. Zedlitzowi pozwolenie noszenia munduru oficera korpusu gwardyi, a tym sposobem — jak komentują dzienniki niemieckie — chciał uczcić zasługi hr. Zedlitza, jako prezesa komisyi kolonizacyjnej.

Jutro zbiera się w naszem mieście walny zjazd historyków i archeologów niemieckich, na których przyjęcie wyznaczył magistrat 4000 marek, wezwawszy równocześnie mieszkańców, aby ofiarowywali gościom gratysowe mieszkanie i starali się im uprzyjemnić pobyt w stolicy księstwa. Chociaż do udziału w zjeździe zaproszono także trzech członków Towarzystwa polskiego przyjaciół nauk, mianowicie pp.: Augusta Cieszkowskiego, dr. Erzepkiego i dr. Jażdżewskiego, to przecież panowie ci uważali za stosowne usunąć się od udziału w zebraniu. Komitet, zajmujący się przygotowaniami do zjazdu, urządza przytem wystawę starożytności świeckich i kościelnych i w tym celu zwrócił się się do ks. arcybiskupa Dindera z prośbą, aby dał pozwolenie na uświetnienie wystawy starożytnościami kościołów katolickich, przyczem miano głównie na uwadze wspaniałe zabytki sztuki kościelnej w Poznaniu, Gnieźnie, Trenczynie i Inowrocławiu, na kielichy św. Wojciecha i Dąbrówki, nieocenionej wartości monstrancye, relikwiarze itd. Ks. arcybiskup jednak odmówił, tłómacząc się tem, że starożytności te są po większej części przedmiotami przeznaczonemi do służby kościelnej, których dla tego, iż są konsekrowane, nie wolno nawet brać do ręki osobom świeckim.

Komitet niezrażony tą odpowiedzią udał się do powołanego świeżo z Szlązka na kanonię naszej archidyecezyi ks. Dombka i ten ofiarował się ustawić własnoręcznie żądane przedmioty w osobnej szafce i objąć osobiście dozór nad temi skarbami. Ks. arcybiskup powiadomiony o tem oświadczył, że ostatecznie nie ma z swej strony nic do nadmienienia, ponieważ jednak dozory kościelne są odpowiedzialne a to w myśl ustawy z r. 1876 za majątek i własność kościołów katolickich, więc w tej sprawie im przysługuje ostatnie słowo. Rozpoczęły się tedy rokowania z dozorami, które jednak twardo się postawiły a przedewszystkiem oświadczono z Trenczyna i z Gniezna że nie zezwolą na wysłanie do Poznania chociażby jednej sztuki. W obec takiego rezultatu wystawa starożytności kościelnych nie będzie prawdopodobnie zbyt świetne, a bodaj czy nie zrobi zupełnego fiaska, bo przecież zbory protestanckie nie mają co wystawiać. Do Gniezna udadzą się historycy niemieccy osobnym pociągiem, celem zwiedzenia tamtejszego skarbca archikatedralnego.

Uczestników zjazdu powitają naczelny prezes regencyi poznańskiej hr. Zedlitz i pierwszy burmistrz. O ile wiadomo p. Ehrenberg z Berlina będzie miał odczyt p. t. „Dzieje sztuki i przemysłu artystycznego w Polsce.“

W prasie niemieckiej, zwłacza poświęconej sprawom rolniczym poczynają coraz częściej pojawiać się skargi na brak sił roboczych w prowincyach zachodnich państwa niemieckiego. Objaw ten ma być następstwem rozporządzenia o wydalaniu cudzoziemców, które to rozporządzenie wypłoszyło z Prus tysiące pilnych, pracowitych i mało wymagających robotników polskich. Wprawdzie tym sposobem uchylono niebezpieczeństwo konkurencyi dla niemieckiej ludności roboczej, lecz narażono przemysł rolniczy na rozmaite niedogodności sprowadzając brak robotnika i tem samem znaczne podrożenie pracy. Organ związku centralnego zachodnio pruskich rolników *Westpreuss. landwirthschaft. Mitteilungen* wypowiada zdanie, iż nieprzyniosłoby to bynajmniej szkody narodowym niemieckim interesom gdyby ułatwiono przystęp na czasowy pobyt robotnikom z Królestwa Polskiego.

Z Rossyi.

(Potoczne wiadomości.)

(Delegaci abisyńscy na posłuchaniu u cara. — Sprawa generał-gubernatora Drentelna. — Organizacya policyi w prowincyach nadbałtyckich).

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga:

Car Aleksander przed wyjazdem do południowej Rossyi przyjmował na posłuchaniu obu delegatów abissyńskich, którzy z okazyi podróży na uroczystości w Kijowie otrzymali od Negusa polecenie pozdrowienia cara i dowiedzenia się coś pewnego o losach złotego krzyża, który przysłał przed dziesięcioma laty Negus Abisynii zmarłemu carowi Aleksandrowi II. Car wzbraniał się z początku udzielić posłuchania i zezwolił na nie dopiero wtedy gdy się dowiedział, iż Negus zagroził delegatom karą śmierci w razie niepowodzenia ich misyi. Zostali oni jednak przyjęci nie jako wysłannicy Negusa, lecz w chakterze prywatnym, posłuchanie tedy niema bynajmniej cechy politycznej. Car polecił delegatom aby zawiadomili Negusa o jego życzliwych uczuciach i podziękowali mu za ów krzyż złoty, który po dłuższych poszukiwaniach odnalazł się w Liwadyi.

Opróżniona po śmierci Drentelna posada generalnego gubernatora kijowskiego i komendanta wojsk okręgu kijowskiego nie mogła dotąd być obsadzoną. Rząd rossyjski znajdował się w wielkim kłopocie, nie mogąc znaleść odpowiedniego następcy. Znaleziono jednak, jak donosi *Nowoje Wremia*, sposób czasowego uchylenia tego kłopotu. Car bowiem udzielił gubernatorowi kijowskiemu aż do stanowczego obsadzenia posady generalnego gubernatora południowo-zachodniego okręgu, pełnomocnictwo, jakiego używają gubernatorowie w tych guberniach, które wprawdzie znajdują się w stanie oblężenia, lecz generalnemu gubernatorowi nie podlegają. Pełnomocnictwa generalnego gubernatora w sprawach wojennych oddane zostały w gubernii kijowskiej prowizorycznie ministrowi spraw wewnętrznych.

Minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj wezwał niedawno do siebie marszałka szlachty w Estonii i zawiadomił go, iż rząd wprowadzając organizacyę policyi rossyjskiej nie ma bynajmniej równocześnie zamiaru zorganizowania urzędu policyjnego wyłącznie z Rossyan. Owszem życzy sobie aby wyższe posady policyjne były i nadal obsadzone przez miejscowe żywioły. Minister wezwał marszałka do przedłożenia mu listy tych osób, które uważa za ukwalifikowane do tych stanowisk, zapewniając go zarazem, iż wszystkie propozycye marszałka będą wzięte pod baczną rozwagę i o ile możności uwzględnione. Mówią, tak pisze dalej korespondent *Pol Corr.*, iż takie samo zawiadomienie otrzymają niebawem marszałkowie szlachty w Liwonii i Liflandii, chociaż to nie będzie po myśli tych, którzy domagają się natarczywie szybkiej russyfikacyi prowincyi nadbałtyckich.

KRONIKA

Lwów, 13 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły konwentowi OO. Dominikanów w Bohorodczanach, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Minister dr. Aloizy Prażak**, kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, przyjeżdża, jak donosi *Czas*, do Krakowa dzisiaj dnia 13 b. m. kuryerskim pociągiem. Z Krakowa ma p. Minister przybyć jutro do Lwowa celem wizytacyi tutejszych c. k. władz sądowych.

— **Dr. Władysław Szajnocha** wyjeżdża do Londynu na kongres geologiczny, który się tam odbędzie między 17—24 b. m.

— **Henryk Sienkiewicz** donosi do *Kuryera Warszawskiego*, że podana w tem pismie wiadomość o jego zamiarze wstąpienia w ponowne związki małżeńskie jest bezpodstawną.

— **Dar.** Pan Maciej Wszelaczyński darował dla Muzeum pedagogicznego we Lwowie następujące przedmioty: 1. Mikroskop belgijski z przyborami. 2. Wagę z ciężarkami. 3. Lupę. 4. Kilka książek przyrodniczych i 5. minerałów.

Za ten dar wyraziła c. k. Rada szkolna okręgowa szanownemu ofiarodawcy winne podziękowanie.

— **Przewodnik naukowo-literacki**, dodatek bezpłatny do „Gazety Lwowskiej“, w zeszycie za miesiąc wrzesień zawiera następujące artykuły: 1 „Historya wojny Chocimskiej 1621 r.“, przez Józefa Tretiaka. 2. „Sprawy wołoskie w wieku XV“, przez dr. Antoniego Prochaskę. 3. „Żywot Antoniego Malczewskiego“, przez Mikołaja Mazanowskiego. 4. „Obrazki społeczeństwa i życia“, przez M. R. 5. „Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440—1565“, przez Ferdynanda Bostla 6. „Franciszek Dyonizy Kniaźnin“, przez L. Dębickiego. 7. „Kronika literacka“.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Dzwony z Corneville“, operetka w 4 aktach Planqueta. — Jutro, w piątek, „Kapelusz słomkowy“, komedya w 5 aktach Labiche'a. — W sobotę „Łucya z Lammermooru“, opera w 4 aktach Donizettiego. Pierwszy gościnny występ panny Olgi Berghi, spiewaczki opery londyńskiej. — W niedzielę po raz trzeci „Dziwak“, komedya w 5 aktach Aleks. Mańkowskiego.

Dyrekcya teatru zaangażowała na przyszły sezon operowy, który się rozpocznie 1 grudnia, pp. Jeromina (bas) i Wierzbickiego (baryton).

— **Filia centralnego biura ogłoszeń** we Lwowie została z d. 1 b. m. otwartą w Stanisławowie przy ulicy Sapieżyńskiej l. 27. Filia ta załatwia wszelkie agendy Biura centralnego.

— **Komitet** urządzający festyn na rzecz Tow. gimn. „Sokół“ we Lwowie poczuwa się do miłego obowiązku złożenia szczerego podziękowania tym wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do powodzenia festynu. Przedewszystkiem składa podziękowanie paniom, które łaskawie wzięły udział w rozprzedaży losów loteryi fantowej, następnie tym, którzy hojnie obdarzyli loteryę fantami, a w końcu tym, którzy naddatkami powiększyli dochód z festynu.

— **Kradzież i napad.** Franciszek Bernacki, sadownik w realności na „Kortumówce“ przy ul. Kleparowskiej, spostrzegł wczoraj po południu kilku mężczyzn, którzy z parkanu okalającego wojskową strzelnicę wykradali deski. Bównocześnie zauważył Bernacki, iż trzech innych wylazło na gruszę i kradło owoce. Bernacki przywoławszy swego wspólnika usiłował przytrzymać sprawców, lecz jeden z nich skoczywszy z drzewa rzucił się na Bernackiego, chwycił go za gardło i począł dusić, gdy tymczasem drugi sprawca okładał kijem Bernackiego po całem ciele. Na krzyk nopadniętego! nadbiegł patrol wojskowy, który ujął dwóch napastników, Ignacego Tomeczka i Józefa Wrzesza. Inni uciekli.

— **Stan powietrza.** Barometr sto ciągle wysoko.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 13 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około +15°C., niebo się wypogadza, powietrze miernie wilgotne, dziś co najwięcej opad nieznaczny, jutro pogodnie, lecz rano mgła możliwa.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +18·6°C., najwyższa +26·8°C. najniższa dziś w nocy i wynosiła +12·2°C.

Opad deszczu do godziny 8 dziś rano wynosił 5 mm.

Zniżka barometryczna 755 — 760 mm. znajdowała się wczoraj w Norwegii; zwyżka 780 do 775 mm. w Krymie; zniżka drugorzędna znajdowała się w Algieryi.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 772 mm.

— **Pożary.** W Kolbuszowie zgorzała stodoła ze zbożem, wart. ub. 8500 złr. — W Kurkowie, pow. brzeskiego, spłonęły zagrody 11 rolników, wart. 5230 zł. — W Beńkowej, pow. rudeckiego, zgorzały 4 obejścia gospodarskie, wart. 1300 zł. — W Mokrotynie, pow. żółkiewskiego, zgorzała cerkiew, wart. 700 zł. — W Mierówce, pow. kamioneckiego, spaliło się 9 obejść włościańskich, wart. 7400 zł. — W Gołogórach, pow. złoczowskiego, zgorzało 14 obejść gospodarskich, wart. 13.000 zł. — W Gwoździcu, pow. kołomyjskiego, zgorzał 3 b. m., skutkiem uderzenia piorunu, kościół parafialny wraz z klasztornym budynkiem OO. Bernardynów, wart. 25.000 zł. — W Turynce, pow. żółkiewskiego, zgorzało 8 obejść gospodarskich, wart. 4.200 zł.

Pożar. Wieś Ulwówek w pow. Sokalskim, dotkniętą została w dniu 10 b. m. klęską wielkiego pożaru. Ogień powstał z przyczyny niewiadomej. Płomienie wiatrem podsycane ogarnęły w krótkim przeciągu czasu dziewięćdziesiąt osad włościańskich, które w ciągu dwóch godzin zgorzały do szczętu z wszelkiemi zabudowaniami i zapasami. Ocalało tylko 10 zagród. Przeszło sto rodzin a 550 osób pozostaje bez dachu. Z bydła padło 30 sztuk wśród pożaru, a dla reszty nie pozostało ani źdźbła paszy. Szkoda w przybliżeniu wynosi 200.000 zł. Ubezpieczonych budynków było tylko na wartość 20.000 zł. Przy pożarze postradał życie wielce czcigodny paroch gr. kat. 95-letni ks. J. Kowszewicz, który spiesząc na ratunek, zachwycony dymem i gorącem omdlał i znalazł śmierć w płomieniach. Dziesięć uratowanych osad ocalało dzięki tylko straży ochotniczej z Sokala. C. k. starostwo zarządziło zbieranie składek w powiatach: brodzkim, złoczowskim, kamioneckim, żołkiewskim, cieszanowskim i rawskim.

W powiecie jaworowskim wieś Mołoszkowice nawiedzona d. 10 bm. pożarem, obrócona została do połowy w perzynę. Ogień zniszczył 50 gospodarstw z wszelkiemi budynkami i zapasami. Nie zdołano nic ze sprzętów nawet uratować, gdyż w chwili klęski ludzie zajęci byli robotą w polu. Szkodę wyrządzoną oceniono w przybliżeniu na 37.000 zł. Z 50 gospodarzy miało tylko 2 ubezpieczone budynki na łączną kwotę 850 zł. W celu niesienia pierwszej pomocy zawiązał się komitet pod przewodnictwem c. k. starosty.

W Biały siedleckiej zmarł dnia 4 b. m. Wincenty Horoszewicz. Imię to człowieka pracy mrówczej, przez czterdzieści lat z górą żmudnym obowiązkom nauczycielskim oddanego, pozostało zapewne w pamięci dawnych jego uczniów ze szkół w Warszawie, w Szczebrzeszynie, Kielcach, Suwałkach, Marjampolu, Łomży, Chełmie i w Biały siedleckiej.

W Iwoniczu zmarła Helena z Niezabitowskich Bronisławowa Horodyska z Krogulska.

Piotr Cieszkowski zmarł w Machowej pow. pilzneńskim. Piotr Pilawita Cieszkowski pochodził ze starej zamożnej i w dziejach rzeczypospolitej niejednokrotnie odznaczonej i zasłużonej rodziny. Urodzony w r. 1804 w Czekawszczyznie na Podolu austr. z ojca Kazimierza i Anny z Jordanów, wstąpił w roku 1820 do I. pułku ułanów wojsk polskich, i jako podporucznik brał udział w kampanii 1830/31, znajdując się we wszystkich prawie bitwach i potyczkach. Za okazaną waleczność mianowany porucznikiem i odznaczony został złotym krzyżem v. m. Wyparty z innymi do Prus — udał się do Francyi — zaciągnął się w r. 1840 do wojsk angielskich w Hiszpanii walczących, gdzie zdobył sobie rangę kapitana i 4 dekoracye. Od r. 1843 przebywał we Francyi na tułactwie, a w r. 1848 mianowany został majorem w legionach polsko-włoskich. Po kampanii powrócił do Francyi, a w r. 1871 przybył do Galicyi, gdzie osiadł na wsi i oddał się pracy około roli.

— **Komitet cerkiewny** w Chrośnie starym, powiatu lwowskiego, rozpisał konkurs na wymurowanie nowej cerkwi. Bliższe szczegóły zawiera umieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie.

— **Ruiny zamku Lanckorony** runęły do reszty w dniu 11 b. m. Pozostały tylko szczątki wieży wschodniej i zachodniej. Srodkowa część runęła w gruzy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie zmarł Ferdynand Bandrowski, kapitan 20 pułku piechoty.

W Bernie zmarł przeor Augustynów ks. dr. Antoni Alt, członek koresp. Towarz. geograficznego w Wiedniu.

— **Na manewrach**, jakie się odbywały w zeszły piątek rano w obecności cesarza Wilhelma II pod Konarzewem, w Księstwie Poznańskiem, przybył dzielną czwórką, chcąc przypatrzeć się ćwiczeniom wojskowym, hr. Bol. Potocki z Będlewa. Skoro go tylko cesarz spostrzegł, zaraz wysłał doń adjutanta, który mu oznajmił, że cesarz pragnie, aby się hr. Potocki mu przedstawił. Pan Potocki natychmiast zbliżył się do cesarza — cesarz podał mu rękę, mówiąc: „witam hrabiego“. Następnie podziwiał piękność koni, któremi p. Potocki przyjechał i uprzejmie wypytywał, czy są jego chowu. — Dalej rozpytywał się o chów koni, o stan gospodarstwa i w ogóle sprawy rolnicze. Rozmowa trwała najmniej 10 minut. Na pożegnanie cesarz podał mu znów jak najuprzejmiej rękę. W pobliżu cesarza znajdowali się szef generalnego sztabu hr. Waldersee i cały orszak wojskowy cesarza — a nadto i miejscowi dostojnicy.

— **Grenlandya.** Rok 1888 może dodać nowe ważne przyczynki do poznania Grenlandyi. W maju wyruszył w celu przejścia wszerz, ze wschodu na zachód Grenlandyi — norwegczyk Nansen. W ciągu bieżącego lata dwie ekspedycye duńskie mają dalej prowadzić badania Grenlandyi. Oprócz tego, znany ze swoich długoletnich badań na zachodniem wybrzeżu Grenlandyi, geolog K. Steenstrup, w towarzystwie kand. Kalderup Rosenvinga, ma dalej badać okrąg Julianshaab; kand. med. Hansen wraz z marynistą Carstensenem prowadzić będą studya etnograficzne nad eskimosami północnej Grenlandyi.

— **Krwawy pojedynek.** Powszechne wrażenie wywarł w Brukseli odbyty w tych dniach na granicy holenderskiej pojedynek, o którym już w kilku słowach donosiliśmy, a którego ofiarą padł współredaktor *Indépendance Belge*, p. Karol Thuillier, były redaktor pism wychodzących w Liège *La Meuse* i *Journal de Liège*. P. Thuillier, człowiek lat pięćdziesięciu kilku, poślubił niedawno młodszą o lat 30 osobę. W domu jego bywał często jego siostrzeniec, sędzia pokoju okręgu Fexe, p. Józef Lejeuna, młody, przystojny mężczyzna. Reszty nie trudno się domyśleć. Thuillier zauważył niebawem, że Lejeune przychodzi za często i to w godzinach, gdy on miał zajęcie redakcyjne; przyszło do burzliwej sceny, a następnie do pojedynku pomiędzy wujem a siostrzeńcem. Walka na pistolety odbyła się w miejscowości Navagne, na granicy belgijsko holenderskiej. Thuillier, który miał pierwszy strzał, chybił, kula Lejeuna zaś ugodziła przeciwnika w samo serce. Lejeune wieczorem sam oddał się w ręce władzy. Ciekawym jest szczegół że Thuillier był wytrawnym strzelcem, gdy tymczasem Lejeune miał pierwszy raz pistolet w ręku.

— **Miasto staroindyjskie.** Usiłowania rządu Stanów Zjednoczonych i kilku osobistości prywatnych w sprawie poszukiwań przedhistorycznych uwieńczone zostały powodzeniem. Frank Cushing, przebywający od wielu lat pośród plemienia Indyjskiego Zuni w Meksyku, odkrył niedawno w stanie Arizona, na północ od linii kolei Panfie, a nieopodal od miasteczka Phönix, gruzy jakiegoś staroindyjskiego miasta. Miasto to, nazwane przez Cushinga Las Muertos (miasto śmierci), zajmowało obszar mili kwadratowej angielskiej, zbudowanem było nieregularnie i składało się przeważnie z domów ustawionych w wielki kwadrat; otoczone było wysokim, do obrony służącym wałem. W samym środku miasta znajdowała się olbrzymia świątynia, pod którą odnaleziono mnóstwo szkieletów. Prócz tego w mieście owem było kilka

innych cmentarzy. Cushing twierdzi, iż w mieście tem mieszkali kiedyś przodkowie plemienia Zuni, a domyśla się tego z układu grobów i przedmiotów, które w nich znajdował. Z tradycyi wspomnianego plemienia Cushing dowiedział się, że miasto owe zostało zburzone w czasie trzęsienia ziemi, a olbrzymia liczba szkieletów, znajdowanych pod gruzami domów, dowodzi, iż katastrofa ta musiała być straszną i że ofiarą jej padły tysiące ludzi. W gruzach właśnie może z tego powodu, Cushing odkrył mnóstwo przedmiotów, których dawni mieszkańcy tego miasta używali. a wszystkie one są dobrze przechowane i podobne tak formą jak i ozdobami swojemi do wyrobów ceramicznych, dziś jeszcze przez plemię Zuni używanych. Rzeczą godną uwagi jest to, że Cushing nie znalazł w gruzach ani jednego przedmiotu metalowego. W odległości kilku mil od Las Muertos Cushing odkrył ruiny drugiego miasta, które od ruin starego wodociągu, tamże się znajdującego, nazwał Las Acsquias. Mieszkańcy tych miast byli narodem wojowniczym i cywilizowanym, a dowodzą tego ślady warowni, pałaców, świątyń, piramid i innych pomników, ciągnące się w długim szeregu od północnych granic Chili, Peru, Equador, Amerykę centralną, Meksyk i Alan Arizona, aż do jeziora słonego w Utah.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Bochnia, 11 września.

(A. L. S.) Rada gminna miasta Bochni nadała w dniu dzisiejszym jednomyślną uchwałą honorowe obywatelstwo swemu burmistrzowi, p. adw. dr. Trybulcowi w uznaniu jego zasług w sprawie uzupełnienia tutejszego gimnazjum, uchwaliwszy równocześnie wysłanie deputacyi dziękczynnej do JE. pp Ministrów: Gautscha, Dunajewskiego i Ziemiałkowskiego, oraz do JE. p. Namiestnika Zaleskiego i wysokiej Rady szkolnej krajowej.

W sobotę d. 15 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie gmachu gimnazyalnego przez prepozyta tutejszej parafii księdza dra Grzegorzka.

Do piątej klasy gimnazyum tutejszego, w bieżącym kursie otwartej, zapisało się czterdziestu uczniów, zaś do pierwszej klasy około ośmdziesięciu uczniów.

Już zatem w pierwszym kursie szkolnym po uzupełnieniu, pomnożona frekwencya świadczy, iż uzupełnienie tutejszego gimnazyum odpowiada istotnej potrzebie i że uzupełnione gimnazyum ma warunki pomyślnego rozwoju.

„Fundacya“ czy „Zapis“

(*L*) Między gminą miasta Lwowa a Dyrekcyą gal. kasy oszczędności we Lwowie powstał w ostatnich czasach spór, który zainteresował sfery prawnicze, a którego rychłe i pomyślne załatwienie jest ze wszechmiar pożądane, chodzi bowiem o dwie bardzo poważne instytucye naukowe, które powstać mają dzięki niezwykłej ofiarności i szczodrobliwości Towarzystwa gal. kasy oszczędności. Rychłe załatwienie tego sporu jest pożądane z uwagi na ustawę z dnia 16 lutego 1888, l. 24, Dz. u. p., zwalniającą wszystkie akta fundacyjne z okazyi jubileuszu Najj. Pana od opłaty należytości skarbowych; wyrównanie zaś nieporozumienia jest bardzo pożądane dlatego, iż w razie dalszego jego trwania i zaostrzenia się sporu, mogłaby być zachwianą dobra harmonia, jaka od dawien dawna istnieje między dwoma tyle sympatycznemi instytucyami naszemi: między Reprezentacyą stolicy a Towarzystwem gal. kasy oszczędności.

Spór ten chwilowy ma być stanowczo załatwiony na dzisiejszem posiedzeniu Rady miejskiej, i dlatego uważamy za rzecz stosowną przedstawić przedmiotowo stan rzeczy:

Ogólne zgromadzenie Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności w d. 22 marca r. b. uchwaliło jednogłośnie następujący akt fundacyjny: I) Z powodu i dla uczczenia pamięci jubileuszu 40-letniego panowania Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I, przeznacza gal. kasa oszczędności we Lwowie kapitał w wysokości 400.000 zł., uzbierany z czystych swych zysków z lat ubiegłych, jako fundacyę pamiątkową (a właściwie fundusz, *Widmung*), na wybudowanie w m. Lwowie gmachów, celem pomieszczenia w takowych miejskiego muzeum przemysłowego i państwowej szkoły przemysłowej. W razie uzyskania przyzwolenia Najj. Pana, fundacya będzie nosić nazwę: „Fundacya gal. kasy oszczędności we Lwowie, imienia Cesarza Franciszka Józefa“. II) Powyżej wymienione budynki staną na placu, zwanym *Castrum*, należącym do gminy m. Lwowa, przejdą przeto tem samem na własność gminy. III. budowę powyżej wymienionych gmachów przeprowadzi gal. kasa oszczędności w porozumieniu z gminą m. Lwowa, stosownie do potrzeby i celu, na jaki się przeznacza. IV) Gal. kasa oszczędności zastrzega dla siebie udział w zarządzie m. muzeum przemysłowego, stosownie do statutu, uchwalonego dla zarządu tego muzeum. V) W razie zwinięcia państwowej szkoły przemysłowej lub muzeum przemysłowego, przeznaczy gmina m. Lwowa wspomniane zabudowania na inne cele wychowania lub kształcenia. VI) Udział w zarządzie m. muzeum przemysłowego, zastrzeżony w ustępie IV-tym obecnego aktu dla gal. kasy oszczędności, przechodzi na wypadek zwinięcia tej instytucyi, na gal. Wydział krajowy we Lwowie.

Powyższy akt fundacyjny zakomunikowała Dyrekcya kasy oszczędności Magistratowi d. 16 maja r. b. (po zatwierdzeniu uchwał walnego zgromadzenia przez Namiestnictwo) z prośbą, ażeby akt ten przyjąć i Namiestnictwu do zatwierdzenia przedłożyć zechciał. Sprawa ta spoczywała do końca sierpnia, pomimo że Dyrekcya kasy kilkakrotnie prosiła Magistrat i upominała się o załatwienie tak ważnej dla niej sprawy, od której zawisło nietylko zawarcie z gminą kontraktu kupna i sprzedaży realności zwanej „Hotelem angielskim“ ale także rozpoczęcie budowy nowego gmachu dla gal. kasy oszczędności z końcem lipca b. r. Dopiero w d. 31 sierpnia zwołał p. prezydent miasta konferencyę, na którą zaprosił Dyrekcyę gal. kasy oszczędności; ze strony gminy byli obecnymi pp. prezydent Mochnacki, wiceprezydent, starszy radca, syndyk i 4 członków komisyi prawniczej. Na tej konferencyi, po raz pierwszy dowiedziała się Dyrekcya kasy oszczędności, że tak w łonie Magistratu, jako też komisyi prawniczej, powstały pewne wątpliwości, czy prawo własności gminy do budynków na gruncie gminy stanąć mających, będzie dostatecznie zabezpieczone aktem fundacyjnym, uchwalonym w dniu 22 marca r. b. przez ogólne zgromadzenie Towarzystwa g. kasy oszczędności? Powód do tych obaw i wątpliwości nastręcza stylizacya dwóch pierwszych ustępów aktu fundacyjnego. Po przeprowadzonej dyskusyi i wymianie zdań, zgodziła się Dyrekcya kasy na pewne poprawki stylistyczne, niezmieniające ducha i intencyi, w akcie wyrażonych.

Na tej podstawie Magistrat przedłożył Dyrekcyi 3 września r. b. projekt aktu, który następnie ściągnął i zastąpił innym, a w końcu cofnął także ten drugi projekt i przedłożył projekt trzeci, przyjęty już przez sekcyę V Rady miejskiej, z wnioskiem o stanowcze przyjęcie go przez Reprezentacyę miejską.

Projekt ten opiewa: „Akt zapisu pamiątkowego gal. kasy oszczędności.“ I.) Z uzbieranych w ubiegłych latach z zysków gal. kasy oszczędności funduszów, przeznaczonych na utworzenie pożytecznej fundacyi pamiątkowej, postanowiło Towarzystwo g. k. o. na ogólnem zebraniu w d. 22 marca r. b. a to z powodu i dla uczczenia pamięci przypadającego na r. b. jubileuszu 40 letniego panowania Najj. Pana, przeznaczyć i zapisać kwotę 400.000 zł. na cele oświaty dla podniesienia przemysłu krajowego, i użyć tego funduszu na zbudowanie w m. Lwowie stosownych gmachów dla pomieszczenia istniejącego m. muzeum przemysłowego i powstać mającej państwowej szkoły przemysłowej. Ze względu na powód użycia wymienionego kapitału, zapis ten otrzyma w razie uzyskania przyzwolenia Najj. Pana, nazwę: „Zapis pamiątkowy gal. kasy oszczędności we Lwowie im. Cesarza Franciszka Józefa I., z r. 1888. II.) Wspomniane budynki zbudowane zostaną na placu t. z. *Castrum* i stanowić będą wyłączną własność gminy m. Lwowa z zastrzeżeniem ich użycia na cel wyżej określony. (Dalsze ustępy od III do VI projektu przyjętego już przez V sekcyę Rady miejskiej, są identyczne z projektem uchwalonym w d. 22 marca r. b. przez Zgromadzenie Towarzystwa galic. kasy oszczędności).

Zestawiwszy te dwa projekta, widzimy, że zachodzi między nimi zasadnicza różnica, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę §. 646 ust. cyw., który między wyrazami: *Widmung* a *Stiftung* czyni różnicę.

Projekt aktu fundacyjnego wypracowany przez magistrat, a zatwierdzony przez sekcyę V, wzięła dyrekcya gal. kasy oszczędności, na plenarnem posiedzeniu z d. 7go b. m. pod ścisły rozbiór, i jakkolwiek nie podziela podniesionych przez Magistrat obaw i wątpliwości co do zabezpieczenia w pierwotnym akcie praw własności gminy, to jednak postanowiła przyjąć proponowane przez Magistrat modyfikacye ustępów I. i II. dotyczącego aktu, jeżeli tym sposobem ma być przyspieszone urzeczywistnienie dzieła jeszcze przed upływem terminu, oznaczonego ustawą z 16go lutego r. b. O ile więc proponowane zmiany aktu dadzą się pogodzić z zasadniczą myślą i instytucyą, które przewodniczyły uchwałom Towarzystwa gal. kasy oszczędności, i o ile nie stoją w sprzeczności z przedsięwziętemi już krokami celem uzyskania przyzwolenia Najjaśn. Pana, życzenia Magistratu i sekcyi V., znalazły wszelkie uwzględnienie. Z podanych powodów dyrekcya kasy obstaje przy tem, aby zapis jubileuszowy zatrzymał nazwę „fundacyi pamiątkowej“, pozostawia wszelako gminie m. Lwowa zupełną swobodę, aby w końcowym ustępie, zawierającym przyjęcie aktu, użyła wyrazu „zapis“ (*Widmung*), niemniej, ażeby zastrzegła sobie wyraźnie prawa własności do gruntu i powstać mających budynków, w myśl II ustępu aktu. Również pozostawia dyrekcya kasy gminie m. Lwowa zupełną swobodę w kwestyi przedłożenia przyjętego aktu do zatwierdzenia lub do wiadomości wys. Namiestnictwa.

Wobec tego ze wszechmiar pojednawczego postępowania Dyrekcyi galic. Kasy oszczędności, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Reprezentacya miasta przyjmie stanowczo nowy projekt aktu fundacyjnego, wypracowany przez Dyrekcyę Kasy, a opiewający: I) Towarzystwo gal. Kasy oszczędności na zgromadzeniu i t. d. uchwaliło przeznaczyć kwotę 400.000 zł. na cele oświaty i dla podniesienia przemysłu krajowego. Powyższa kwota użytą będzie na wzniesienie we Lwowie budynku celem pomieszczenia w nich istniejącego m. muzeum przemysłowego i powstać mającej państwowej szkoły przemysłowej. Jubileuszowy ten zapis (*Widmung*) otrzyma, w razie uzyskania przyzwolenia Najj. Pana, nazwę: „Fundacya pamiątkowa gal. Kasy oszczędności we Lwowie imienia Franciszka Józefa I“. — II) Wspomnione budynki staną na placu, zwanym *Castrum*, i stanowić będą wyłączną własność gminy m. Lwowa, która niemi, w celach zapisem (*Widmung*) oznaczonych, samoistnie zarządzać będzie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 13 września 1888 r.

Lwów, pszenica 7·10 do 7·55, żyto 5·15 do 5·60 jęczmień browarny 5.50 do 7.—, owies 5·15 do 5·75, groch 4·50 do 10·5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 10·50 do 11·—, lnianka ·—, koniczyna czerwona 38·— do 45·— koniczyna biała 32·— do 35·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·45, żyto 5·— do 5·50, jęczmień browarny 4·— do 6·50, owies 5·—, do 5·60 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 10·— do 12·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 37 — do 44 —, koniczyna biała 30·— do 34·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·45 żyto 5·— do 5·50, jęczmień 4·— do 6·50. owies 5·— do 5·50, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 10·— do 11.85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·— do 44·—, koniczyna biała 30·— do 34·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 7·30, żyto 4·35 do 4·90, jęczmień 4·— do 6·—, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10 — do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 85·— do 130·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie stałe. Spekulacya zakupuje wszystkie ofiarowane partye zboża. Chmiel poszukiwany.

---

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XXX posiedzenie zagaił dzisiaj J. E. p. Marszałek o godzinie 11 min. 30 przed południem.

Urlopy otrzymali pp. ks. Sanguszko, Starowiejski i Tadeusz hr Dzieduszycki.

Pos. Ad. Jędrzejowicz odczytał spis petycyj; przekazano je właściwym komisyom.

Pos. Antoniewicz uprasza, ażeby petycyę mieszkańców m. Stryja, wniesioną na jego ręce, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi. Sejm przychylił się do tego życzenia.

Z porządku dziennego pos. Romańczuk uzasadnił swój wniosek, zmierzający do zmiany prowizorycznego regulaminu sejmowego, a mianowicie, ażeby pierwszy ustęp pierwszego dodatku do prowizorycznego regulaminu sejmowego, który brzmi: „Marszałek urzęduje w języku polskim. Na podania ruskie daje Marszałek odpowiedź w języku ruskim, na wszelkie zaś inne podania w języku polskim“, — uchylony został w dotychczasowem brzmieniu, i ażeby opiewał, jak następuje: „Marszałek urzęduje w języku polskim, nie wyłączając ruskiego, zaś sesyę sejmową zagaja i zamyka w językach polskim i ruskim Na podania ruskie daje Marszałek odpowiedź w języku ruskim, na wszelkie zaś inne podania, w języku polskim.“

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, przekazał Sejm tę sprawę komisyi prawniczej.

Pos. hr. Zamoyski przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności tyczących się krajowej średniej szkoły leśnej, kończące się następującą rezolucyą:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby dla wszelkich spraw, tyczących się szkoły średniej krajowej we Lwowie zwołał ankietę, złożoną z osób odpowiednich przy współudziale reprezentanta Rządu. Wynik obrad tej ankiety, ma Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi na najbliższej sesyi z dodatkiem uzasadnionych w tej mierze wniosków. Rezolucyę powyższą przyjęto bez dyskusyi.

Poseł Popiel przedłożył zmodyfikowane sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego, w sprawie założenia szkoły gospodyń wiejskich, z wnioskiem, ażeby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, iżby zasięgnąwszy zdania komitetu obu Towarzystw gospodarskich, zastanowił się, czy i gdzie byłoby najstosowniej założyć taką szkołę, i kto stanąć ma na czele takiej szkoły, a następnie przedłożył swój wniosek na najbliższej sesyi.

Poseł Antoniewicz sprzeciwia się temu wnioskowi i przedkłada nowy wniosek, a mianowicie: Poleca się Wydziałowi krajowemu, by zbadał bliżej przedmiot, poruszony przez Towarzystwo rolnicze krakowskie, i swoje zapatrywanie, a względnie wnioski, na najbliższej sesyi przedłożył.

Wniosek ten został dostatecznie poparty.

Poseł Kozłowski podziela zapatrywania posła Antoniewicza, że szkoła gospodyń pod zarządem Wydziału krajowego stanie się wkrótce akademią dla gospodyń, czego sobie życzyć nie można, i dlatego popiera mowca wniosek p. Antoniewicza, a jeżeliby się ten wniosek nie utrzymał, naówczas czyni mowca poprawkę stylistyczną do wniosku komisyi. Poprawkę tę przyjmuje sprawozdawca, poseł Popiel, a Sejm uchwalił ją wraz z wnioskiem komisyi.

P. Pławicki przedłożył sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi Rady gminnej w Horodence w przedmiocie zarzutów podniesionych przez członków gminy Horodenki przeciw Zarządowi gminnemu, a Sejm petycyę tę odstąpił Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania.

Godzina 1-sza z południa; posiedzenie trwa dalej.

Sejm galicyjski będzie zapewne obradował do 20 października, a nie do 28 jak wczoraj donieśliśmy za *Czasem*, którą to omyłkę *Czas* w dzisiejszym numerze prostuje.

Onegdaj odbył się u Najj. Pana obiad galowy na cześć imienin cara Aleksandra IIIgo. Na obiedzie tym byli obecni: Najj. Pan, ks. Walii, Najd. Arcyksiążę Rudolf, i Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Otton, Ferdynand, Leopold Salvator i Frnciszek Salvator. Dalej byli obecni członkowie rossyjskiej ambasady z księciem Cantacuzenem na czele, ambasador angielski sir Paget, członkowie świty ks. Wallii, p. Minister hr. Kalnoky, p. Prezydent Ministrów hr. Taaffe, p. Minister wojny br. Bauer, p. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb i wielu innych wysokich dostojników wojskowych i cywilnych. Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik mieli na sobie uniformy pułkowników armii rossyjskiej. Najj. Pan wzniósł toast na zdrowie cara Aleksandra III. Po obiedzie odbył Najj. Pan *cercle*.

Królewicz angielski Albert złożył onegdaj wizytę Najd. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi, poczem Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Ferdynand, Otton, Leopold i Franciszek Salvator rewizytowali królewicza Alberta.

Królewicz złożył także wizytę p. Ministrowi wojny br. Bauerowi.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa udali się wczoraj wieczór do Siedmiogrodu.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor udał się z Salzburga do Abbazii.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza powraca dzisiaj z Ostendy do Budapesztu.

Dolno-austryacki Wydział krajowy otrzymał zawiadomienie, iż Rząd ma zamiar znieść w drodze ustawodawczej wszystkie eraryalne myta mostowe.

Jak donoszą z Pragi, czeski klub sejmowy zajmował się na onegdajszem posiedzeniu sprawą zwołanego przez czeskich mężów zaufania na 16 b. m. walnego wiecu czeskiego. Klub zatwierdził jednogłośnie złożone w tym przedmiocie sprawozdanie oraz zaaprobował w zupełności motywa, które skłoniły mężów zaufania do zwołania wiecu.

Młodoczescy mężowie zaufania odbyli d. 10 b. m. zebranie, na którem naradzano się, jaką postawę mają zająć Młodoczesi w obec zapowiedzianego wiecu staroczeskiego. Zebranie, zaprzeczywszy wiecowi charakteru reprezentacyi całej ludności czeskiej, uchwaliło, iż nikt z Młodoczechów nie powinien brać w nim udziału.

Pol. Corr. potwierdza, iż wedle dotychczasowych dyspozycyj cesarz Wilhelm przybędzie z Monachium do Wiednia d. 4 października. W orszaku cesarskim będzie się znajdował podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych hr. Herbert Bismarck.

Mówią, że przed przybyciem cesarza do stolicy austryackiej p. Minister hr. Kalnoky odwiedzi ks. Bismarcka.

Książę Ferdynand rozpoczął przedwczoraj objazd po Bułgaryi. Wkrótce będą utworzone trzy nowe pułki, jeden kawaleryi a dwa artyleryi.

Według *Pol. Corr.*, prezes gabinetu włoskiego spotkawszy się z ministrem Stoiłowem podczas ostatniej jego podróży po Włoszech doradzał mu jak najusilniej, aby rząd bułgarski starał się wszystkiemi siłami o utrzymanie spokoju na Wschodzie i o unikanie wszystkiego, coby pokój mogło zamącić, albowiem tylko tym sposobem rząd bułgarski utrwali swój byt i przysłuży się także tym gabinetom, które są w przymierzu z włoskim.

W Sofii liczą na to, iż podróż ministra skarbu Naczewicza do Konstantynopola wpłynie korzystnie na stosunki Bułgaryi do W. Porty, które ostatniemi czasy nie były najlepsze.

W petersburskiej korespondencyi *Norda* wyrażono obawę bliskich niepokojów w Albanii i Macedonii Wszelkie mogące tam zajść wypadki straciły od czasu, widzenia się cesarzy w Peterhofie, groźne dla pokoju europejskiego znaczenie, natomiast mogą one posłużyć do tego, aby przekonać mocarstwa o potrzebie stanowczego załatwienia kwestyi bułgarskiej.

Z Petersburga donoszą do dzienników berlińskich, iż Boulanger miał zamiar udać się do Rossyi, zaniechał jednak tej podróży skutkiem tego, iż dano mu do poznania, że przyjazd jego niebyłby wcale pożądanym.

Król Milan przybędzie z synem d. 15 bm. z Abbazii do Gleichenbergu, gdzie zamierza zabawić do pierwszych dni października, a następnie powrócić przez Wiedeń do Belgradu.

Z stolicy serbskiej donoszą, że przewódcy partyi radykalnej uchwalili na odbytej konferencyi dążyć do tego, aby skupczyna w formie aktu państwowego wypowiedziała rozwód króla i królowej.

Według depeszy z Bukaresztu królowa Natalia była na nabożeństwie w kaplicy tamtejszego poselstwa rossyjskiego odprawionem w dzień imienin cara Aleksandra.

Korespondenci paryscy kilku pism zagranicznych, podają zgodnie, co następuje: Przygotowywane są w tajemnicy przeobrażenia w stosunkach stronnictw parlamentarnych, a to głównie ze względu na postawę, jaką zająć mają przeciw gabinetowi. Zdaje się, że zamierzone jest z chwilą otwarcia sesyi skombinowane wystąpienie przeciw Floquetowi.

O projekcie rewizyi konstytucyi donoszą dzienniki paryskie: „Ordynacyi wyborczej senatu, o ile wiemy, projekt nie zmienia ale zmienia jego prerogatywy. Dowiadujemy się także, iż projektowana ustawa żąda odnawiania jednej trzeciej części członków Izby poselskiej.“

Z departamentów, w których trwały zmowy robotnicze donoszą: w Haute-Vienne robotnicy kolejowi powrócili w części do roboty. W departamencie Corrèze spodziewają się także dojść do porozumienia między przedsiębiorcami a robotnikami.

Według dzienników londyńskich, doniesienia z Azyi środkowej brzmią bardzo niepomyślnie. Wiadomość o coraz natarczywszym pochodzie zbrojnym chana Izaka robi głębokie wrażenie i z obawami nie tają się wcale w kołach urzędowych.

Italie dowiaduje się, że Watykan stara się wpłynąć za pośrednictwem nuncyusza Galimbertiego, ażeby flota austryacka nie odwiedziła zatoki neapolitańskiej.

Z Rzymu donoszą o niezmiernym napływie publiczności do Turynu z powodu zaślubin księcia Aosty z księżniczką Letycyą. Droga cała i plac Wiktora Emanuela zamienione były w dniu uroczystości w rzeczywisty ogród, pełen kwiatów. Nowożeńców powracających od ślubu do pałacu ks. Aosty, witano wszędzie entuzyastycznie.

Agitacya przeciw nowemu kodeksowi karnemu we Włoszech wzrasta z każdym dniem. Na agitacyę tę jednak zwróciły już uwagę władze rządowe.

We wspomnianem już piśmie prezydenta Stanów Ameryki, Clevelanda, mówi on jeszcze o szczegółach programu konwencyi demokratycznej, a między innemi dodaje:

„Stronnictwo demokratyczne chce obniżyć podatki a to w ten sposób, ażeby znieść cło na surowe produkta zagraniczne, i w ten sposób poprzeć krajowe przedsiębiorstwa przemysłowe. Stać się to powinno ze względu na interesa robotników. Naród nie pozwoli się obałamucić twierdzeniem, jakoby stronnictwo demokratyczne służyło interesom europejskim a republikańskie tylko pilnowało amerykańskich. Każdy roztropny i oględny musi przyjść do przekonania, że obecnie obciążające lud podatki musiałyby sprowadzić klęskę na kraj cały“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Belowar, 13 września. Na powitalne przemówienie burmistrza, Najj. Pan wyraził radość z powodu odwiedzin i podziękował najłaskawiej za serdeczne przyjęcie. Od godziny 10 do 12 przed południem przyjmował Monarcha różne deputacye, przybyłe dla wynurzenia uczuć wiernopoddańczych, a między temi także deputacyę korpusu oficerów wspólnej armii i obrony krajowej pod przewodnictwem Najd. Arcyksięcia Józefa. Na czele serbsko-katolickiego kleru stanął patryarcha Angelics. Następnie odbyło się śniadanie, poczem Monarcha zwiedził miasto. O godzinie 1 złożył Najj. Pan wizytę księciu Walii. Na manewry przybyli także Najd. Arcyksiążę Wilhelm i szef sztabu generalnego baron Beck.

Belovar, 13 września. Najjaśniejszy Pan zwiedzał wczoraj popołudniu kasyno wojskowe. Najdost. Arcyksiążę Rudolf i Otton, oraz ks. Wallii byli obecni na festynie ludowym. O godz. 6tej odbył się obiad dworski, w którym wzięli udział ks. Wallii, kardynał Michajlovics, patryarcha Angelics, ban, minister Bedekowics i generalicya.

Belovar, 13 września. Najj. Pan zwiedzał prócz kasyna wojskowego także kościół katolicki, szpitale cywilny i wojskowy, kościół serbski w którym został powitany przez patryarchę Angelicsa w języku niemieckim. Wieczór odbyła się wspaniała iluminacya miasta i serenada przed rezydencyą Najj. Pana, który zwiedzał iluminacyę, witany przez ludność z wielkim zapałem.

Belowar, 13 września. Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz Rudolf, książę Walii i Najd. Arcyksiążęta odjechali dzisiaj o godzinie pół do 8 rano na manewry. Wojska wyruszyły już o godzinie 6 rano ze swych stanowisk.

Berlin, 13 września. Najdost. Arcyksiążę Albrecht przybył tu wczoraj w południe powitany przez ks. Albrechta pruskiego, kawalerów honorowych, gubernatora i komendanta wojsk, prezydenta policyi i zastępcę ambasadora austro węgierskiego, attaché wojskowego Stainingera. Najdost. Arcyksiążę miał na sobie uniform pruski i wstęgę orderu Czarnego orła, zaś ks. Albrecht miał wstęgę orderu św. Stefana. Książęta ucałowali się najserdeczniej, poczem udali się dworskim powozem galowym do zamku. Wielkie przyjęcie nie mogło się odbyć z tego powodu, iż wojska odeszły już na manewra.

Neuenhagen, 13 września. Cesarz Wilhelm w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Albrechta i innych książąt przybył tutaj. Kapela wojskowa kompanii honorowej zaintonowała austryacki hymn ludowy. Najdost. Arcyksiążę w uniformie swego pruskiego pułku, mając po lewej stronie cesarza Wilhelma przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem udano się konno na pole manewrów.

Berlin, 13 września. Prawie wszystkie dzienniki poświęcają powitaniu Najdost. Arcyksięcia Albrechta podobne artykuły jak *Nordd. Allg. Ztg.*

Wczoraj wieczór odbył się wielki obiad w zamku królewskim, na którym byli obecni Najdost. Arcyksiążę Albrecht i ks. Albrecht pruski w zastępstwie cesarza Wilhelma, oraz inni książęta.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze donoszą, iż przy przyjęciu deputacyi duchowieństwa w Bellowar, Najj. Pan zwrócił się do biskupa Strossmajera ze słowami nagany, z powodu telegramu, wysłanego przez biskupa na panslawistyczno-prawosławny obchód kijowski 900-letniej rocznicy chrztu księcia kijowskiego Włodzimierza. Cała prasa tutejsza podnosi ten fakt z żywem zadowoleniem.

Berlin, 13 września. Cesarz, Najd. Arcyksiążę Albrecht i inni książęta wraz z osobami orszaku wyjechali dzisiaj o godzinie 8 minut 44 rano osobnym pociągiem na manewry pod Münchenberg.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Pan Minister hrabia Taafe, wyjechał wczoraj do Ellischau.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj rozpoczęła się tutaj wspólna konferencya dyrektorów kolejowych.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm przybędzie tutaj 3go października a z nim minister stanu hr. Herbert Bismarck

Wiedeń, 13 września. Generalna dyrekcya kolei państwowych zawiadamia, iż na przestrzeni Götzig-Hohenems linii Feldkirch-Bregencia zostaje z dniem dzisiejszym podjętą na nowo cała komunikacya.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Z całego Tyrolu i Vorarlbergu donoszą o wylewach. Sytuacya ciągle się pogorsza.

Innsbruck, 13 września. Stan wody na Adydze pod Bozen nie zmienia się. Niebezpieczeństwa nie usunięte. Most pod Pfatten został zburzony. Stan powietrza pomyślniejszy.

Z Oberinnthal nadchodzą doniesienia o przerwach komunikacyi.

W Landeck niektóre domy zagrożone.

Innsbruck, 13 września. Prawie całe porzecze Innu jest zalane. Rozmiarów klęski nie da się ocenić. Wszelka pomoc za mała.

Połączenia kolejowe przerwane.

Insbruck, 13 września. Adyga opada zwolna. Całe porzecze poniżej Calliano aż do granicy zalane. Szkody zrządzone powodzią w dolinie Adygi są olbrzymie. W Campotrentino stoi woda na jeden metr wysokości. Porzecze Lustenau zupełnie zalane. Donoszą o stratach w ludziach.

Praga, 13 września. (*Tel. pryw.*) Wydział krajowy postanowił przedłożyć sejmowi projekt ustawy w sprawie przeprowadzenia równouprawnienia obu języków krajowych w autonomicznych władzach Czech.

Praga, 13 września. W miejsce hrabiego Clam-Martinitza został wybrany deputowanym do Rady państwa z większych posiadłości hrabia Otton Serenyi.

Peszt, 13 września. (*Tel. pryw.*) Dzienniki węgierskie odzywają się z entuzyazmem o naganie, jaką Najj. Pan udzielił biskupowi Strossmayerowi.

Berlin, 13 września. Cesarz Wilhelm i książę Henryk powrócili dzisiaj z rana z Wilhelmshafen.

Londyn, 13 września. Z Brissbane donoszą, iż nad częścią brytyjską tej wyspy formalnie proklamowano zwierzchnictwo królowej angielskiej.

Simla, 13 września. *Biuro Reutera* donosi: Wojska afgańskie posuwają się z trzech stron przeciw Izak Khanowi. Stoczyły one już kilka zwycięzkich utarczek. Słychać, iż w najbliższym czasie zostanie stoczoną walna bitwa w pobliżu Hloaksu.

Bruksela, 13 września. W ciągu października ma odbyć się w Lowanium wielkie zebranie katolików belgijskich, celem zaprotestowania przeciw położeniu, w jakiem znalazł się Papież skutkiem najnowszej włoskiej ustawy karnej.

Konstantynopol, 13 września. Onegdaj wieczorem zderzyły się pod Bujukdere dwa parowce t. z. *mouches*, z ktorych jeden był własnością ambasady angielskiej, drugi, ambasady niemieckiej. Na pokładzie pierwszego znajdowała się część członków ambasady angielskiej, na drugim, ambasador, hrabia Radowitz z małżonką. Parowiec niemiecki zatonął, pasażerom nic się nie stało, tak, że byli obecni jeszcze tego samego wieczora na przyjęciu u ambasadora rossyjskiego, Nelidowa.

Zanzibar, 13 września. W Jangoni uznano zwierzchnictwo sułtana w sposób pokojowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 13 września 1888, godzina 10 m. 35 Akcye kredytowe 314·—, anglo-austr. 116·—, Unionbank 218·25, kolej Karola Ludwika 208 75. Południowa 106·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 93·—, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·63·50. rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 12 września 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —· zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 18·75 do 19·— zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Do dzisiejszego numeru dołącza się przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało i półrocznych za miesiąc wrzesień.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.
Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.
Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.
Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.
Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.
Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 13 września 1888.

Hotel George'a

Pp. T. hr. Mycielski z Wisniowy, S. Gyra z Wiednia, M. hr. Wolański z Paszówki, T. Maschler z Wrocławia, G. Gerlach z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. S. Klucki z Kozy, J. Czajkowski z Sarnik, J. Kugler z Rossyi, F. Fraimer z Czech.

Hotel Angielski

Pp. S. hr. Jabłonowski z Borowy, Z. Stoiński z Borowy, L. Lityński ze Zurawna, S. Rutkowski z Pikulic,

X. międzynarodowy

Targ zbożowy

we Lwowie

połączony 5765

z wystawą chmielu krajowego

odbędzie się 2 i 3 października br.

w wielkiej sali radnej w ratuszu od godz. 10 zrana do 2 popoł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 września 1888.

	płacą	żądają	waluta austr.	
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	—	210	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	221	25	224	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	276	—	280	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	50	102	75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93	—	94	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	25	102	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ pre. „ „ 52	94	35	95	35
„ „ 4 pre. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pre.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pre.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi . .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa	23	—	26	—
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	70	5	80
Dukat cesarski	5	72	5	82
Napoleondor	9	59	9	69
Półimperiał	10	04	10	14
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	24⅝	1	26⅝
100 marek niemieckich . . .	59	15	60	15

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 września 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.55	81.75
luty-sierpień	81.55	81.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.20	82.40
kwiecień-październik	82.45	82.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.75	134.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pre.	142.—	142.40
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	169.80	170.30
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	169.25	169.70
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	155.—	155·50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 pre.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pre. z r. 1881 . .	97.70	97.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.70	110 90
2. Obligacye indem. 5 pre. (za złr m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	104 —	105.—
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.40	—.—
Węgier	105.—	—.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.50	117.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	315.40	315 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	520.—	524.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	881.—	884.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze . .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	416 —	418.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2477.—	2482 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.75	209.—
Lwów-Czern. kol. I po 200 zł. wa. war.	222 —	223.50

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	252 25	252.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.10	107.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170 50	171.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pre.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.—	90.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pre. . .	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 pre. . .	—.—	—.—
„ „ „ „ po 5 pre. w 37 latach zwrotne	—.—	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.—	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pre. w, a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 pre. w 40 l. wyl.	99.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pre. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pre. . .	101.75	102.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ pre. .	101 50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.25
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.20	100.60
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.75	102.25
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pre.	99.50	100.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	97.90	98 40
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 pre. w srebrze z r. 1884 . .	81 50	82.10
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a. .	98.50	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł w. a.	181.75	183.25
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.50	—.—
Kegelcieba po 10 zł. m. k. . .	45 —	— —

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	26.50	27.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	64.—
Palffego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.30	18.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12 30	12 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	22.50	23.—
Salma po 40 zł. m. k.	65.—	67.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	66.75	68.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	35.—	36.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	142.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	72.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	44.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	59 —	59.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.80	122 —
Paryż za 100 ft.	47.92.50	48.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.75.—	5.77.—
„ pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9 63.—	9.64
Rossyjski półimperiał	9 89.—	9.92
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 12 września 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	70
„ „ „ w srebrze . .	82	45
Renta w złocie	110	70
5 prc. austr. renta marcowa . . .	97	60
Akcye banku wiedeńskiego	882	—
„ „ kredytowego	315	50
Londyn	121	70
Napoleondor	9	63
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7762. (5624 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 17 października i 14 listopada 1888, zawsze o godz. 10 rano w budynku Sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Szołomienic l. 53 objęta, Markusa Leiby Weisengrüna własną, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kred. włość w likwidacyi w kwocie 250 zł.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 115 zł.

Wadyum 11 zł. 50 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, dnia 30 stycznia 1888.

L. 383 (5655 3—3)

Dnia 8 października 1888 i 12 listopada 1888 o godzinie 10 przed południem będzie realność nr. kons. 11 sub. rep. 70 w Leninie małej Mikołaja Sahajdaka i Hrycia Nanowskiego własna celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego dla włościan 100 złr. wa. zpn. na pierwszym tylko wyżej, lub za cenę wywołania na drugim także niżej tejże jednak nie niżej 150 złr. w. a. w drodze licytacyi sprzedaną.

Cena wywołania 200 złr. wa.

Wadyum 20 złr. wa.

Dalsze warunki i protokół opisania można w tutejszej registraturze przejrzeć

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 8 lutego 1874 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub późniejsze nie zostały doręczone, do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 1 lutego 1886.

Z. 5970 (5661 3—3)

Von Seite des getertigten Gerichtes wird hiemit kundgemacht, dass in der Angelegenheit der General-Agentur The Singer Manufacturing wider Victoria Wójcik pto 33 fl. ö. W. s. NG. die öffentliche Versteigerung der Exekution gehörigen Realitätenhälfte Nr. 79, Grundbuchseinlage Nr. 106 der Gemeinde Limanowa, am 8 Oktober und am 5 November 1888, jedesmal um 10 Uhr vormittags abgehalten werden.

Das Vadium beträgt 20 fl.

Der Schätzungspreis 90 fl. ö. W.

Der Grundbuchsextrakt, das Schätzungsprotoll und die Bedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Zum Curator der unbekanntem Gläubiger wird Adw. Dr. Zelechowski in Limanowa bestellt.

Limanowa, am 27 August 1888.

L. 5010. (5644 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniu 12 października 1888, po wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 listopada 1888, nawet poniżej takowej licytacya ciała hip. objętego wykazem hip. l. 72 ks. gruntowej dla gminy Artosowa na imię Henryka Struka napisanego, parceli grunt. lk. 483 wedle wyk. hip. l. 162 na imię Magdy Struk parceli grunt. l. k. 482 wedle wyk. hip. l. 163 na imię Wasyla Struka intabulowanych, na rzecz Jakuba Hermelina przeciw Hryńkowi Strukowi pto 82 zł z przynależytościami.

Cena wywołania 750 zł. 60 ct.

Wadyum 75 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Kulików, dnia 16 sierpnia 1888.

L. 4580 (5662 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 48 złr. zpn. odbędzie się na rzecz Chaima Klausnera w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 29 gminy kat. Bogucice objętej dłużnika Józefa Madeja własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 11 października i 15 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Zakrzewski w Bochni.

Wadyum wynosi 128 złr.

Bochnia, dnia 5 maja 1888.

L. 1048. (5488 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Berka Guttmana 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. gmachu sądowym egzekucyjna licytacya połowy posiadłości pod l. w. h. 57 w Chrzanowie Justyny i Franciszki Chmiel własnej, w dwóch terminach to jest dnia 8 października i 6 grudnia 1888, każdym razem o godz. 11 przed południem.

Cena wywołania 43 zł. 50 ct.

Wadyum 4 zł. 35 ct.

Na drugim terminie posiadłość także niżej ceny szacukowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można tus. registraturze.

Chrzanów, 29 lutego 1888.

L. 4805. (5724 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż połowy realności lk. 272/244 w Rohatynie, wedle Tom. I str. 346 nr. 4 haer. dłużniczki Sylweryi Krzyworączka własnej na zaspokojenie wierzytelności Rohatyńskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 333 zł. 34 ct., dnia 19 października i 23 listopada 1888, o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Reszta warunków, wyciąg hip. i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 3 sierpnia 1888.

L. 4181 (5711 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 października 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 listopada 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 122 w Łuce Michała Krasyj własnej, na rzecz ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 146 złr. 6 ct. z pn. po strąceniu częściowej spłaty 80 złr.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska, 19 lipca 1888.

L. 920 (5733 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 50 złr. Wi-ktoryi Pałkowej własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 11 października i 8 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego pod nr. 58 w Mordarce położonego whl. 76 objętego, dłużnika Wojciecha Talagi własnej.

Wadyum wynosi 36 złr. 60 ct., a cena szacunkowa 368 złr. 50 ct.

Ta połowa rzeczonej realności sprzedaną będzie na terminie pierwszym nie niżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych powyższej połowy tej realności ustanowiony adw. dr. Bogdani w Limanowej.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 30 czerwca 1888.

L. 5943 (5734 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że celem zniesienia spólności, odbędzie się w dniu 15 października i 19 listopada 1888 o godzieie 10 przed południem w ck. sądzie tutejszym, egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 107 gm. katastr. Zalesie.

Cena wywołania 619 złr.
Wadyum 62 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, 12 lipca 1888.

L. 4182 (5723 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 października 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 listopada 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. kons. 48 w Luce dłużników Piotra i Anny Gronów własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 178 złr. 33 ct. z pn.

Cena wywołania 356 złr.
Wadyum 35 złr. 60 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania w ts. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli kuratorem Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, 20 lipca 1888.

L. 7072. (5739 2—3)

Zur Sicherstellung des Bedarfes an Spitalswäsche und Pantoffeln für die stabilen Militär Sanitäts-Anstalten des eigenen Corps Bereiches für das Jahr 1889, wird die schriftliche Offert-Verhandlung am 15 October 1888, um 10 Uhr Vormittag, in den Amts Localitäten der Intendanz des 1 Corps (Stradom) in Krakau abgeführt.

der Bedarf an den einzelnen Wäschesorten sowie alle näheren Bedingungen sind in den von der genannten Corps-Intendanz ausgefertigten Bedingnisheften de da to Krakau 11 September 1888, enthalten und können daselbst, als auch bei den Militär-Sanitäts-Anstalten in Krakau, Łańcut, Przemyśl, Sambor, Sanok, Tarnów, Wadowice, Jaroslau, Rzeszów und Neu Sandec, weiters bei der Handels und Gewerbekammer in Krakau und Lemberg eingesehen werden.

Krakau, am 11 September 1888.
Von der k. k. Intendanz des 1 Corps.

L 6558 (5675 2—3)

W celu zaspokojenia należącej się Markowi Leserowi jako prawonabywcy Józefa Januszowskiego jednej piątej części z sumy 370# to jest kwoty 74 dukatów z 6prc. od dnia 9 września 1837 bieżącymi tudzież kosztów egzekucyi w kwotach 10 złr. m. k. czyli 10 złr. 5 ct. wa., 15 złr. i 23 złr. poprzednio tudzież obecnie w kwocie 84 złr. 56 ct. wa. przyznanych zarządzamy wykonanie dozwolonej uchwałą tut. sąd. z dnia 21 sierpnia 1884 l. 11988 egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę sumy 200 dukatów holl. z 5prc. odsetkami od 1 lipca 1825 pochodzącej z większej sumy 288# z mocy wyroku byłego ck. Sądu szlacheckiego lwowskiego z z dnia 18 sierpnia 1829 l. 16294 przeciw Stanisławowi Franciszkow i Julii Mrozowieckim wydanego na rzecz Franciszka hr: Jabłonowskiego pierwotnie wedle Dom. 40 pag. 372 nr. 43 on. na dobrach Sokołowie i Chodorowcach hipotekowanej a teraz w tabeli płatniczej Złoczowskiego ck. sądu obwodowego z dnia 31 maja 1865 l. 3715 na cenie kupna tychże dóbr na 236 i 135 miejscu kollokowanej pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się nominalna wartość sprzedać się mającej sumy 200# dukatów hollenderskich z 5prc, od 1 lipca 1825 do 1 sierpnia 1882 obliczonemi odsetkami tj. suma łączna 765 dukatów hollenderskich czyli licząc dukat po kursie 5 złr. 96 ct. kwota 4559 złr 40 ct.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie dziesiątą część wartości nominalnej sprzedać się mającej sumy tj. 455 złr. wa. w gotówce, książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności na okaziciela opiewających, listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w obligacyach państwowych wedle kursu do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) złożyć, inaczej do licytacyi dopuszczony nie będzie. Zakład ten przez najwięcej ofiarującego zostanie zatrzymany innym zaś licytantom po odbytej licytacyi będzie zwórcony.

3. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie w 30 dniach po prawomocności uchwały przyjmującej protokół licytacyi do wiadomości sądu, całą cenę kupna w którą także zakład w gotówce lub książeczkach kasy oszczędności złożony wrachowany zostanie, do tut. depozytu sądowego złożyć inaczej na żądanie któregokolwiek intabulowanego wierzyciela lub dłużnika, nowa w jednym terminie odbyć się mająca licytacya wspomnionej sumy na koszta kupiciela rozpisaną i w tejże licytacyi suma nawet niżej wartości nominalnej sprzedaną będzie,

4. Jak tylko całą cenę kupna do tutejszego depozytu sądowego złoży temuż dekret własności kupionej sumy wydany zostanie a wszystkie na tejże sumie ubezpieczone długi i ciężary będą z takowej wykreślone.

5. Suma powyższa sprzedaje się bez wszelkiego poręczenia za jej należność i możność odebrania.

6. Należytość rządową od nabycia tej sumy kupiciel z własnych funduszów opłaci.

7. Do licytacyi tej wyznacza się dwa termina, a to: dnia 12 października i 26 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, że na pierwszym terminie suma ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy drugim termnie za jakąbądź cenę nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

8. Wyciąg hipoteczny i tabela płatnicza Złoczowskiego ck. sądu obwodowego z 31 maja 1865 l. 3715 mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.

Tarnów, dnia 23 sierpnia 1888.

L. 7601. (5663 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Franciszka Hawranka i wspóln w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 867 gm. kat. Bochnia objętej dłużników Feliksa Zacharskiego i innych własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 11 października i 15 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hip. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Józef Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 296 zł.

Bochnia, dnia 11 lipca 1888.

L. 3635. (5516 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Piuclesa przeciw leż. masie po Berlu Oberbanchu pto 250 zł. i 100 zł odbędzie się w dniu 11 października i 12 listopada 1888 zawsze o 10 godz. przed poł. przymusowa sprzedaż 3/4 części realności dłużniczej w Horodence pod lk. 105 ut. dom II pag. 62 położonej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1500 zł.

Wadyum wynosi 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w ts. przejrzeć registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Horodenka, 6 maja 1888.

L. 4297. (5714 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 1302 zł. 55 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nk. 71 położonej, wyk. hip. l. 58 objętej dłużników Wolfa Majera Pencaka, Frimety Grossowej i Samuela Laudana własnej, na dzień 11 października i 22 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 w Gorlicach.

Cena wywołania 2672 zł. 35 ct.
Wadyum 267 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Steczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hip. przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, 12 sierpnia 1888.

L. 2899 (5751 1—3)

W ck. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 10 złr. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 256 w Hyżnem położonej wyk. hip. l. 13 objętej na imie Jędrzeja Gajdy zaintabulowanej w dniach 24 października i 27 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 375 złr.
Wadyum 38 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 30 maja 1888.

L. 1455 (5689 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 25 złr. 48 ct. wa. i t. d. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 26 w Kornatce położonej wyk. hip. l. 26 objętej Józefa Piwowarczyka własnej oraz realności lwh. 113 w Kornatce Jana Lenarta własnej, w dwóch terminach a mianowicie dnia 25 października i 22 listopada 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa ogólna 1216 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 126 złr, wa.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tus registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych. którzyby uzyskali prawo zastawu tej realności po dniu 15 stycznia 1888 ustanawia się kuratorem ck. notaryusza p. Bruno Rogalskiego

C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 5 lipca 1888.

L. 12446 (5633 1—3)

C k. Sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia wywalczonej przez masę konkursową Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 65 złr. wa. z pn. licytacyę realności objętej wyk. hip. l. 80 ks. grunt. gminy kat. Zarudce Jana i Ewz Klimas, tudzież objętej wyk. hip. l. 170 tejże gminy kat. Andrucha Wowka własnych, na dzień 27 października i 29 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 3

Cena wywołania pierwszej 232 złr., zaś drugiej realności kwotę 477 złr. w. a. wynosi.

Na pierwszym terminie realności te tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim poniżej takowej sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dzięddzielewicz.

Lwów, 6 sierpnia 1888.

L. 3492 (5679 1—3)

W dniach 29 października i 30 listopada 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 27 ks. gr. gm. Marszawice objętej Tomasza Gądka własnej.

Cena wywołania 1500 zł.
Zakład 150 złr

Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty ck. notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności gospodarstwa i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Niepołomice, 22 sierpnia 1888.

L. 5149 (5707 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaji Goldberg przeciw Mechlowi Nussenbaum w kwocie 2700 złr. z pn. odbędzie się w dniu 24 października i 28 listopada 1888 zawsze o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż sumy 360 złr. wa. w stanie biernym realności wykazem hipotecznym nr. 45 dla gminy Bucyki objętej Moszka Gelbfarba własnej na rzecz Mechla Nussenbauma jak karta C. pozycya 1 zaintabulowanej.

Cena wywołania 360 złr.
Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież tych wszystkich którzyby po dniu 16 maja 1887 to jest po dniu wydania wyciągu tabularnego powyższej realności na sumie tej prawo zastawu uzyskali z tem, że dla nich kuratorem Berl Genser z Grzymałowa ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy
Grzymałów, 27 grudnia 1887.

L. 1567. (5695 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie, przeciw małoletnim Franciszce, Tomaszowi i Stanisławowi Janusiewiczom, pto 400 zł. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 110 w Wiśniowczyku położonej, wyk. hip. l. 181 ksiąg gruntowych gminy katastralnej Wiśniowczyk objętej, powyższych nieletnich własnej, w dniu 20 października, 24 listopada 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1300 zł.
Wadyum 130 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniawczyk, dnia 7 lipca 1888.

L. 4731. (5706 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Chaje Goldberg w kwocie 2700 zł. zpn. odbędzie się publiczna licytacya 2/10 części realności wyk. hip. nr. 443 gminy kat Grzymałów objętych, 1|5 części realności wyk. hip. nr. 1154 gminy kat. Grzymałów objętej i całych realności wyk. hip. nr. 1279 i 1409 dla gminy kat. Grzymałów objętych, i na rzecz Mechla Nüssenbauma zaintabulowanych, dnia 24 października i 28 listopada 1888 roku, zawsze o godz. 10 przed południem z tem, że na drugim terminie będą takowe także niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za cenę wszystkie długi hipoteczne pokrywającą sprzedane.

Cena wywołania wynosi 740 zł., zaś wadyum 74 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Grzymałów, 17 października 1887.

L. 13538. (5747 1—3)

W c. k. Sądzie powiat. md. S. II we Lwowie w biurze 4 przeprowadzoną będzie dnia 16 października i 16 listopada 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. l. 181 ks. grun. gminy Kleparów objętej, wraz z fabryką cerazyny i całkowitem urządzeniem fabrycznem poprzednio dłużników: Karola Michałki, Joela Mischa i Józefa Stoybera własnej, a obecnie do Joela Mischa, Jana Kuczkiewicza, Pawła Freunda, Leona Popiela i Bernarda Goldmana należącej, na zaspokojenie pretensyi Banku kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. krakowskiem w kwocie 25000 zł. wa. zpn., na pierwszym terminie tylko powyżej, lub za cenę wywołania 96354 zł. 6 ct. na drugim także poniżej takowej, lecz nie niżej 1/3 części takowej.

Wadyum 9635 zł. 46 ct.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Karola Michałki i nieobjętej masy spadkowej Leona Popiela ustanowiono adw. dr. Paździerę ze substytucyą adw. dr. Nathansohna, a kuratorem niewiadomych Sądowi wierzycieli i tych wszystkich, którymby uchwały w tej sprawie zapadłe doręczone być nie mogły, adw. dr. Skowrońskiego a tegoż następcą adw. dr Lehmana.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt oszacowania wolno interesowanym przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu pow. md s. II.
Lwów, 25 sierpnia 1888.

L. 3809. (5745 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 60 zł. zpn odbędzie się na rzecz Jakóba Natowicza, w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 172 gm. kat. Kalwarya objętej, dłużników Jana i Katarzyny Zurków własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 września i 22 października 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hip. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi

Wadyum wynosi 32 zł. aw.
Kalwarya, dnia 19 czerwca.

L. 7708. (5712 3—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Hendla przeciw masie spadkowej po Prokopie Myraniuku względnie tego deklarowanym spadkobiercom Petrenie, Iwanowi i Piotrowi Myroniukom, o zapłacenie 52 zł. 89 ct. wa. z pn., publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 147 gm. kat. Uście objętej, na dniu 24 września i 24 października 1888, zawsze o godzinie 10 rano w tut. Sądzie pod tym warunkiem się odbędzie, iż posiadłość ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunlub wyżej takowej, na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 175 zł.
Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hip i protokół oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony dr. Schäfer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 20 lipca 1888.

L. 7412. (5684)

AVISO.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

1. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau:

15.000 Meterzentner Heu u. z. lieferbar: bis Ende Oktober 1888 — 4.000 q., im Monate November d. J. — 4.000 q., im Dezember d. J. — 2.500 q., im Jänner 1889 — 2.500 q., im Februar 1889 — 2.000 q.
5.800 Meterzentner Stroh u. z. lieferbar: bis Ende Oktober 1888 — 2.000 q., im November 1888 — 2.000 q., im Dezember 1888 — 1.000 q. und im Jännner 1889 — 800 q.

II. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnow:

10.600 Meterzentner Heu u. z. lieferbar im Monate Oktober, November und Dezember 1888, dan Jänner, Feber und März 1889 — je 1.600 q. und im Monate April 1889 — 1.000 q.

III. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Rzeszow:

12.500 Meterzentner Heu u. z. lieferbar: 2.000 q. im Monate Oktober 1888. — 2.000 q. bis 15. November 1888, dann je 2.000 q. bis 15. Dezember 1888 und 15. Jänner 1889, ferner je 1.500 q. bis 15. Feber, 15. März und 15. April 1889.

IV. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Jaroslau:

8.300 Meterzentner Heu u. z. lieferbar je 1.400 q. im Monate Oktober, November und Dezember 1888, ferner je 1.000 q. im Monate Jänner, Feber und März 1889 und 1.100 q. im April 1889.
7.100 Meterzentner Stroh u. z. lieferbar: je 2.400 q. im Monate Oktober und November 1888, dann 2 300 q. im Dezember 1888.

V. Für das Militär-Verpflegs Magazin in Przemyśl.

30.700 Meterzentner Heu u. z. lieferbar: je 4 300 q. im Monate Oktober und November 1888 — je 4.400 q. im Monate Dezember 1888, Jänner, Feber und März 1889, ferners 4.500 q. im Monate April 1889

1. Die bezüglichen, deutlich abgefassten Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 24. September 1888 um 11 Uhr Vormittags bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau im versiegelten Couvert, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Heu oder Stroh" versehen, eingebracht werden. Die Verkaufsanträge sind, wenn sie auch früher eingebracht werden sollten, mit dem vorbenannten Tage zu datiren und kommen mit einer 50 kr. Stempelmarke zu versehen.

2. Die Verkaufs-Anträge können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten, oder auch nur auf kleinere Parthien der ausgeschriebenen Bedarfsmengen bis 100 q. herab gestellt werden, wobei sich aber anderseits die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur den einen, oder anderen Artikel, oder Theilquantitäten der offerirten Mengen anzunehmen.

3. Der Einkaufs-Commission unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugniss u. z. wenn sie protokollirte Firmen haben, von der Handels-u. Gewerbe-Kammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Behörde (in Krakau vom Magistrate) auf ämtlichen Wege bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau einlange.

4. Verkäufer, welche der Einkaufs-Commission nicht hinlänglich bekannt sind, haben weiters die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in den Höhe von 10 Prozent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Werthes der erstandenen Lieferung zu versichern Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

5. Das Heu und das Stroh muss die für die Verpflegung des k. k. Heeres vorgeschriebene Qualität haben, und wird in dieser Beziehung sowohl, als auch rücksichtlich der näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau aufliegende Usance-Heft vom 6. September d. J. hingewiesen. Ueberdies können diesbezügliche Informationen auch bei den Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów, Rzeszów. Jaroslau und Przemyśl eingeholt werden, woselbst auch die vorgeschriebenen Usance-Hefte gegen Erlag von 4 (vier) Kreuzer für jeden einzelnen Druckbogen gekauft werden können.

Das Heu ist in Gebünden a fünf Kilogramm, das Stroh in Gebünden a 8½ Kilogramm abzugeben; das Strohband hat bei dem Heu vorzuschlagen und hat jeder Offerent anzugeben, welches Gutgewicht er per Meter-Zentner Heu, als Stroh sowohl gewährt. Grumet ist von der Lieferung ausgeschlossen; ebenso wird hiezu nur Schabstroh zugelassen.

6. Beim Heu ist die Provenienz anzugeben.

7. Die Abstellung beider Artikel hat in die Depots der vorgenannten Verpflegs-Magazine nach Weisung derselben zu erfolgen; bezüglich Krakau wird nur bemerkt, dass das Stroh insgesammt nach Podgórze, und vom Heu circa 10.000 q. ebenfalls in die Depots am rechten Weichselufer abzugeben sein werden.

8. Die Stempelauslagen für die Quittungen aus dieser Lieferung zahlt das Aerar.

9. Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufsbriefe zu bedingen.

10. Die Verkäufer müssen im Verkaufsantrage und im Schlussbriefe ausdrücklich anführen, dass ihnen das erwähnte Usance Heft seinem vollen Inhalte nach bekannt ist, und dass dasselbe, soweit es nicht durch die vorstehenden Bestimmungen modifizirt wird, in allen Punkten für die Abwicklung dieses Geschäftes beiderseits massgebend bleibt.

Nachträglich, oder im telegrafischen Wegen einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

11. Für jede in den obfestgesetzten Lieferungs-Terminen und in der bedungenen Qualität abgestellte Lieferungsrate wird die Zahlung bei dem betreffenden Verpflegs-Magazine sofort geleistet werden.

Von der k. k. Intendanz des I Corps.

Krakau, am 6 September 1888.

L. 3526. (5713 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 19 września i 24 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 60 zł. aw zpn. od Wasyla Szupianego, Iwana Saczaty i Iwana Barabacha się należącej, publiczna licytacya realności włościańskich pod lk. 21, 17, 20 w Chorośnicy położonych, ciała tabularnego stanowiących dłużników własnych.

Cena szacunkowa 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Sądowa Wisznia, 30 czerwca 1888.

L. 2374. (5709 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Jordanowski przedsięweźmie w dniu 25 września i 29 października 1888, o godz. 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 151 w Rabce położonej, dłużnika Jana Kantego Niżnika własnej, celem zaspokojenia resztującej pretensyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w wysokości 17 rat po 6 zł. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków i protokół opisania i oszacowania tej realności w tus. registratu rze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 27 azerwca 1888.

L. 2066. (5708 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Jordanowski przedsięweźmie w dniu 25 września i 22 października 1888 o godz. 9 rano, egzekucyjną publiczna sprzedaż realności pod lk. 15 subr. 28 w Rabie wyżniej, spadkobierców egzekuta Jana Moskala własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość w likwidacyi we Lwowie, w wysokości 16 rat po 6 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Reszta warunków i protokóły zajęcia i oszacowania tej realności w tus. registraturze są do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 27 czerwca 1888.

Z. 5253 (5673 2—3)

Kundmachung.

Behufs Sicherstellung der kontraktlichen Strecken-Verfrachtung von militärärarischen Gütern, einschliesslich jener der k. k. Landwehr auf den Verfrachtungs-Routen, dann der kontraktlichen Kantonirungs-und Loco-Verführung für den Militär-Territorial-Bezirk Lemberg auf die Zeit vom 1 Jänner 1889 bis Ende Dezember 1889 wird am 24 September 1888 um 10 Uhr Vormittags im Amtslokale der k. k. Intendanz des 11 Korps eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte stattfinden.

Die näheren Bstimmungen hierüber enthält die in Nr. 209 der „Gazeta Lwowska" vom 12 September l. J. volinhaltlich aufgenommene diesstättige Kundmachung.

Von der k. k. Intendanz des 11 Korps.

Lemberg, am 4 September 1888.

L. 5313. (5749 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Orchla w kwocie 100 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Strożówce pod n. k. 31 położonej, wyk. hip. l. 24 objętej, masy spadkowej Jana Załęskiego własnej, na dzień 11 października i 26 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieł ustanawia się p. adw. dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hip. przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 12 sierpnia 1888.

L. 5140. (5746 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Lipy Sternlichta w kwocie 97 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniu 26 września i 31 października 1888, o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie tut. egzekucyjna sprzedaż połowy realności, objętej wyk. hip. 503 gm. katast. Nisko.

Cena wywołania 387 zł 50 ct.

Wadyum 38 zł. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 28 czerwca 1888.

Konkursa.

L. 9908 (5717 3—3)

K o n k u r s

Celem obsadzenia jednej posady sekretarza powiatowego w randze X klasy, ewentualnie kancelisty c. k. Namiestnictwa w randze XI klasy, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 października b. r.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad powinni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Pomienione posady nadane będą w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 d. p. p. nr. 60 przed innymi należycie kwalifikowanym wysłużonym podoficerom, opatrzonym certyfikatami, jeżeliby nie było odpowiednich kompetentów z kategoryi urzędników państwowych, będących w czynnej służbie lub z kategoryi kwiescentów.

Lwów, dnia 7 września 1888.

L. 4235 (5729 2—3)

K o n k u r s

na posadę funkcyonaryusza Prokuratoryi przy c. k. Sądzie powiatowym w Delatynie z rocznem wynagrodzeniem 250 złr. aw.

Podanie do c. k. Prokuratoryi Państwa w Stanisławowie najdalej do 25 października 1888.

Stanisławów, 7 września 1888.

C. k. Prokurator

L. 161 (5715 3—3)

K o n k u r s

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę kierującej nauczycielki przy 3 klasowej szkole żeńskiej w Podhajcach z roczną płacą 450 złr. w. a. dodatkiem 50 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem. Kandydatki ubiegające się o tę posadę, winny wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 1 października 1888 r.

Podania zpóźnione lub nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta nie będą uwzględnione. Podania które już weszły do tutejszej ck. Rady z prośbą o nadanie powyższej posady będą traktowane razem z temi, które dopiero nadejdą.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Podhajcach, dnia 6 września 1888.

Upadłości.

L. 6402 (5677 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu co do majątku Majera Ragera zegarmistrza i krawca w Rzeszowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. ck. adjunkta sądowego Kazimierza Kropaczka a tymczasowym zarządcą masy pana adw dra. Reicha w Rzeszowie z substytucyą pana adw. dr. Bindera w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 września 1888 o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyi wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 1 listopada 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 listopada 1888, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Rzeszów, 3 września 1888.

Kuratele.

L. 23353 (5704 3—3)

C. k. Sąd miejski delegowany podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą z 15 czerwca 1888 l. 16234 ck. Sąd krajowy uznał Adolfa Breita umysłowo chorym.

Kraków, 27 czerwca 1888.

L. 7122 (5694 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie uznał Katarzynę Dutczak ze Sniatyna za marnotrawczynię. Kuratorem dla tejże ustanowiony Dmytro Szmigielski ze Sniatyna.

Sniatyn, 3 lipca 1885.

L. 4614 (5730 2—3)

Wojciech Jędrysiewicz z Raniżowa, uznany marnotrawcą, kuratorem Tomasz Wiącek z Raniżowa.

C. k. Sąd powiatowy

Sokołów, 12 sierpnia 1888.

L. 11181 (5750 1—3)

Zawiadamia się niniejszem, że Wasyl Michajłyszyn z Korszowa, postanowieniem ck. Sądu obwodowego w Kołomyi z 14 lipca 1888 l. 6910 za marnotrawcę uznany został, dla którego kuratora w osobie Dmytra Kurylaka z Korszowa ustanowiono.

Z ck. miej. del. sądu powiatowego

Kołomyja, dnia 31 lipca 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2091 (5691 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fecka Malika iż w sporze drobiazgowym Petra Peloczyka przeciw niemu pto 12 zł. 50 ct. ustanowiono dlań kuratorem Stefana Wisłockiego z Łabowy i termin do rozprawy na dzień 17 września 1888 o 9 rano wyznaczono.

Krynica, 25 lipca 1888.

L. 1643. (5693 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Przybylskiego, iż w sporze sumarycznym Magdaleny Przybylskiej pko niemu pto 88 zł. 48 ct. ustanowiono dlań kuratorem Józefa Buczka młodszego z Muszyny i termin do rozprawy na dzień 20 września 1888 godzinie 9 rano wyznaczono.

Krynica, dnia 6 września 1888.

L. 18694 (5523 3—3)

Zawiadamia się Jana Padło, z miejsca pobytu niewiadomego, że Katarzyna Bąkowa wniosła przeciw niemu, tudzież Józefowi i Maryi Byśkom, pozew de praes. 20 sierpnia 1888 l. 18694, o uznanie własności parcel l. k. 230, 356 w Rudce, wydzielenie ich z wyk. hip. l. 164, utworzenie nowego wykazu, zaintabulowanie jej za właścicielkę tegoż, oddanie parceli l. k. 320 i złożenie rachunków z dochodów; że kuratorem jego ustanowiono adwokata dr. Szancera z substytucyą adw. dr. Jarockiego, a termin do ustnej rozprawy na dzień 1 października 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Jan Padło ma tedy podać środki obrony kuratorowi lub ustanowić sobie pełnomocnika, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Tarnów, 21 sierpnia 1888.

L. 195 (5641 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Goldreicha, że jemu w sprawie prowizoryalnej Kehnana Rosenberga przeciw niemu o naruszenie posiadania kilku kawałków pól ornych w Wysocku wyżnem położonych kurator w osobie Jana Jurkiewicza c. k. notaryusza w Boryni ustanowiony i do rozprawy prowizoryalnej termin na 13 września 1888 ustanowiony został.

Wzywa się przeto Abrahama Goldreicha, aby temuż kuratorowi swoje środki obronne podał lub też Sądowi innego swego pełnomocnika wymienił,

Borynia, 30 czerwca 1888.

Z. 842 (5736 2—3)

Vom k. k. Garnisonsgerichte zu Krakau wird der, der Verbrechen der ersten Desertion im Frieden und der Subordinationsverletzung beschuldigte, Techniker, k. k. Lieutenant Felix von Bogatko, des k. k. Festungsartillerie Bataillons Nr. 6 hiermit öffentlich vorgeladen und aufgefordert, binnen neunzig (90), vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in die „Wiener Zeitung“ zu rechnenden, Tagen umso gewisser sich diesem Garnisonsgerichte zu stellen, als im Falle seines Nichterscheinens gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Krakau, am 8 September 1888.

L. 6119 (5731 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Ozga iż Bronisława Wojtynkiewiczowa wytoczyła prko. niej skargę o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 80 złr. m. k. wyk. hip. 60 gminy kat. Jasło.

Termin do obrony wyznaczony na 25 września 1888 roku o godzinie 9 rano.

Wzywa się Annę Ozga, by na terminie powyższym stanęła, lub ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Wiedigerowi w Jaśle potrzebnych informacyi do obrony udzieliła, gdyż inaczej skutki niestawiennictwa sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Jasło, dnia 21 lipca 1888.

L. 7383 (5721 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, wzywa na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem gr. kat cerkwi w Bołanowicach z filią w Tomanowicach działającej posiadaczy zaginionych książeczek Przemyskiej kasy oszczędności mianowicie: 1) książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Przemyśla nr. 10733 zaciągniętej w księdze wkładek fol. 7367 na filię gr. kat. cerkwi w Tomanowicach wypłacalnej okazicielowi na którą złożono dnia 23 stycznia 1884 kwotę 62 złr. 37 ct., a w rubryce zastrzeżeń zanotowano, że ma być wypłaconą gr. kat. konsystorzowi, 2) książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Przemyśla nr. 12769 zaciągniętej do księgi wkładek fol. 9403 opiewającej na filię gr. kat. cerkwi w Tomanowicach (wykup mesznego) wypłacalnej okazicielowi w której w rubryce zastrzeżeń zanotowano, że ma być wypłaconą gr. kat. konsystorzowi, a na którą złożono dnia 26 marca 1885 kwotę 54 złr. 2 ct. ażeby książeczki rzeczone w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia w którym odnośny edykt w urzędowej gazecie lwowskiej po raz trzeci ogłoszony tem pewniej tutejszemu Sądowi przedłożyli, ileże w razie przeciwnym takowe za umorzone uznane zostaną.

Przemyśl, 4 lipca 1888.

L, 33814 (5725 2—3)

Zawiadamiamy niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszka Ferdynanda, Jana i Piotra Duffeków, względnie tychże spadkobierców, iż dla nich w sprawie Cecylii Duffek 3o vo Janeczek przeciw Ignacemu Duffak względnie tegoż masie spadkowej o własność książeczki gal. kasy oszczędności na 1280 zł. wa. zpn. ustanowiono z powodu wdrożonego postępowania extrykacyjnego do depozytu na rzecz powyższej masy spornej złożonego kuratorem adwokata dr. Lukę, a tegoż zastępcą adwokata nr. Manscha.

C. k Sąd krajowy

Lwów, 11 sierpnia 1888.

L. 38126 (5599 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 13 sierpnia 1888 do l. 35186 wniósł Jan Kuczkiewicz adw. we Lwowie przeciw Karolowi Ptaszkowi, nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu osobom, któreby sobie do przedmiotu pozwu jakiekolwiek rościli prawa, pozew o uznanie własności połowy gotówki 1285 złr. 60 ct złożone w c. k. głównej kasie krajowej we Lwowie a pochodzącej ze sprzedaży znalezionego w marcu 1882 r. skarbu 115 sztuk półimperyałów w złocie tudzież wypłacenie takowej zpn. który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy nazwiska, życie i miejsce pobytu pozwanych osób, któreby sobie do przedmiotu pozwu jakiekolwiek prawa rościli nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Tedeusz Sołowij kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Małachowski Godzimir mianowany.

Wzywa się zatem osoby, któreby sobie do przedmiotu pozwu jakiekolwiek prawa rościły, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły, lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyz inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1888.

L. 6507 (5561 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Grossberga, że celem ściągnięcia od niego grzywny w kwocie 300 złr. na niego prawomocnie nałożonej dozwala się egzekucyjne zajęcie jego 27 wierzytelności, od różnych stron w sądzie tutejszym wywalczonych, że dla niego ustanawia się równocześnie kuratorem tutejszego adwokata dra Schätzla a którego może się zgłosić jemu swe środki obrony przedłożyć lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Brzeżany, 4 sierpnia 1888.

L. 7585 (5593 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie dr. Henryka Markusa przeciw Karolowi Biesiadeckiemu o otwarcie konkursu do majątku dłużnika, ustanowił kuratorem dla ostatniego adw. dr. Maramoroscha z substytucyą adw. dr. Goldfarba i doręczył pierwszemu uchwały z dnia 19 kwietnia 1888 l. 4103 i z dnia 9 czerwca 1888 l. 4103 dla Karola Biesiadeckiego przeznaczone.

Kołomyja, 14 lipca 1888.

L. 4719 (5579 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Jędrzeja Stygara z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Jakób Stygar z Trzciniec zaskarzył go o zapłacenie 100 złr. i że wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 16 października 1888 o godzinie 9 rano, na który się go wzywa z tem, że tymczasowo ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Wiedigera w Jaśle, któremu ma udzielić informacyi do sporu, lub innego obrońcę wybrać, inaczej z zaniedb nia wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Jasło, dnia 2 czerwca 1888.

L. 7855 (5705 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Ungera przeciw Emilii Hoffmanowej jako spadkobierczyni ś. p. Wincentego Żebrowskiego pto 118 złr. wa. zpn. i o wpis Tobiasza Spielmana jako nabywcy wierzytelności w kwocie 187 złr. 16 ct. wa. zpn. intabulowanej na rzecz Wincentego Żebrowskiego w stanie biernym ciała hipotecznego objętego wykazem hipot. l. 381 ks. gr. gminy Dobromil Józefa i Rozalii Wołoszynowskich własnego ustanowiony został dla niewiadomej z miejsca pobytu Emilii Hoffmanowej, kuratorem ad actum adwokat dr. Rosenheck w Dobronilu zamieszkały i że jemu doręczoną została tusądowa uchwała tabularna z 10 lutego br. l. 1159 z 17 lutego br. l. 1847.

Wzywa się zatem Emilię Hoffmanową ażeby ustanowionemu kuratorowi do swej obrony służące środki dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przepisze.

Dobromil, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 12425 (5600 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Emilię Stańczykiewiczową z miejsca pobytu niewiadomą, że z powodu żądanego przez adwokata dr. Głogiera wydania sumy 117 złr. 25 ct. wa. z funduszów depozytowych spadkobierców Franciszki Wiśniewskiej kuratorem dla niej adw. dr. Srokowski ze zastępstwem pana adw. dra. Krzyżanowskiego, zamianowany został, że przeto temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę Sądowi wskazać ma.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 675. (5577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku w sprawie sprostowawczej wykazu hip. 204 księgi grunt. Adamy, ustanawia dla Krzyśki Garlikowskiej, z miejsca pobytu niewiadomej, kuratorem Pawła Szeremetę z Adamów i wzywa ją, by w celu obrony swych praw z tymże kuratorem się porozumiała lub przy terminie 5 listopada 1888 osobiście w sądzie się jawiła celem oświadczenia się na podanie Franciszka Trojana z 30 listopada 1885 l. 10218.

Z c. k. Sądu powiatowego

Busk, dnia 10 lutego 1888.

L. 35017 (5601 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnej i z miejsca pobytu niewiadomej Eufemii z Hołyńskich Sanderowej, uniwersalnej spadkobierczyni Jana Nepomucena Sandera w sprawie gal. Zakładu kredytowego w Krakowie, pto 7500 złr. a. w. zpn. o licytacyę majętności „Na Przykopkach morgi“ wyk. hip. l. 736 gminy kat. Lubliniec nowy objętej, że dla niej ustanowionym został adwokat dr. Rogalski kuratorem ze zastępstwem przez adwokata dr. Szydłowskiego z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i o tem Sądowi dała wiadomoś

We Lwowie, 18 sierpnia 1888.

L. 32189 (5598 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Ciwii Menkes urodz. Tuch a to: Serli Menkes zam. Friedman, Lazara Menkes Frimet Menkes, zam. Feniger, Betti albo Beili Menkes, Chane Menkes, Jakóba Menkesa i Baschy Menkes, tudzież nieznanego z życia i miejsca pobytu Izaaka Margosches względnie tychże spadkobierców, że przeciw nim do l 32189/88 pozew wniosła Chaja Feiga vel Fanny Czopp imieniem własnem i imieniem swych małoletnich dzieci: Amelii Czopp, Natana Czopp i Bernarda Czopp o uznanie prawa zastawu dla sumy 120# w złocie w stanie biernym części realności pod l. 520¾ wyk. 417 III. we Lwowie położonej na rzecz Ciwii Menkes ur. Tuch zaintabulowanej jak C. 2, tudzież dla sumy wekslowej 75 złr. mon. konw. na rzecz Izaaka Margoschesa jak C. 4 zaprenotowanej za zgasłe i wykreślenie takowych ze stanu biernego tejże realności, że dla nich adw. dr. Reissa, z substytucyą adw. Reicha kuratorem ustanowiono i temuż pozew doręczono i do pisemnej obrony 90 dniowy termin wyznaczono.

Wzywa się zatem ich, by swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili w ogóle potrzebne do swej obrony kroki poczynili i o tem tenże sąd zawiadomili.

We Lwowie, 4 sierpnia 1888.

L. 4837 (5594 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Matyjewicza, że pod dniem 31 lipca 1888 do l. 4837 wnieśli Katarzyna Konieczna tudzież Wiktorya, Władysława i Maryanna Matyjewicze pozew do postępowania ustnego przeciw Bronisławie Orłowiczowej, Helenie Matyjewiczowej i Leonowi Matyjewiczowi o zniesienie współwłasności do realności pod nr. k. 43 w Pilźnie wyk. hip. l. 256 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej przez publiczną licytacyę, tudzież, że na ten pozew termin do rozprawy na dzień 17 października 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Matyjewicza kuratora w osobie Jedrzeja Matyjewicza w Pilznie ustanowiono i wzywa tegoż Leona Matyjewicza, by przed powyższym terminem środków do swej obrony kuratorowi dostarczył, lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno, dnia 3 sierpnia 1888.

L. 28402 (5597 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tego Sądu dnia 3 lipca 1888 do l. 28402 wniósł Józef Skrobidurski przeciw Jakóbowi Gnuss, Michałowi Gnuss, Marcinowi Gnuss, Wojciechowi Gnuss, Teresie Gnuss, Wiktoryi Gnuss, Michałowi Mykita, Tomaszowi Waff i Apolonii Waff, pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 267¾ we Lwowie na któryto pozew wyznaczono termin dziewięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jakuba Gnuss, Michała Gnuss, Wojciecha Gnuss, Teresy Gnuss, Wiktoryi Gnuss, Michała Mykity i Marcina Gnuss względnie ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Sołowij kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Jakuba, Michała, Marcina, Wojciecha, Teresę, Wiktoryę Gnuss i Michała Mykitę względnie ich spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż Sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 11 sierpnia 1888.

L. 5322 (5665 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Podhajecki podaje do wiadomości, że dnia 27 kwietnia 1880 zmarł w Wolicy Piotr Rydel. Sąd nie znając pobytu spadkobiercy Franka Rydla wzywa, by do roku zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej rozprawa spadkowa będzie przeprowadzoną z jego kuratorem Stefanem Burakiem.

Podhajce, 25 czerwca 1888.

L. 6172 (5744 1—3)

Jasielski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia Józefę Jasiewiczowa iż Teresa Goleniowa wytoczyła pko. spadkobiercom Antoniego Bławata pozew o kwotę 56 złr.

Wzywa się więc ją, by na terminie do obrony na dzień 25 września wyznaczonym stanęła i obronę wniosła, lub kuratorowi Łukaszowi Kosowiczowi z Lisowa potrzebnych informacyj udzieliła, inaczej skutki zaniedbania sama poniesie.

Jasło, dnia 2 lipca 1888.

L. 37888 (5667)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką uwidoczniono że pp. dr. Edward Stroynowski i dr. Stanisław Krzyżanowski przestali być zastępcami dyrektorów tegoż towarzystwa i że na XXI nadzwyczajnem posiedzeniu walnem tegoż towarzystwa odbytem 14 lipca 1888 w miejsce ich wybrani zostali zastępcami członków dyrekcyi Leszek Dąbczański i dr. Erazm Romanowski.

We Lwowie, dnia 1 września 1888.

L. 1182 (5688 1—3)

Ogłasza się że dnia 28 stycznia 1885 zmarł Jakób Sobolak gospodarz w Brzeżawie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zostawiwszy spadkobierców ustawowych Maryannę, Ignacego, Wawrzyńca, Paraśkę, Stanisława, Annę i Maryę Sobolaków i wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Sobolaka, aby w przeciągu roku jednego od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się i wniósł oświadczenie się do spadku po śp. Jakóbie Sobolaku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wawrzyńcem Sobolakiem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Bircza, 25 lutego 1888.

L. 4495 (5678)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „Albert Schmieder walcownia cynku w Brzezince pod Oświęcimem“ udzielenia zbiorowej prokury Hermanowi Fuchsowi i Rudolfowi Thisle, którzy pod napisanemi lub odciskiem pieczęci uwidocznionemi wyrazami „p. pa Albert Schmieder“ swoje imiona i nazwiska podpisywać będą.

Wadowice, 1 września 1888.

L. 10302 (5535)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy G. von Lobenwein której używać będzie Gonsalvo von Lobenwein jako przedsiębiorca budowniczy w Krakowie podpisując takową G. von Lobenwein.

Kraków, 20 kwietnia 1888.

L. 36493. (5602 1—3)

C. k. Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Emilii Kubalskiej, że przeciw niej został dnia 19 maja 1888, do l. 21061 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 550 zł. aw. zpn.

Gdy miejsce pobytu Emilii Kubalskiej nie jest wiadomem, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Skowrońskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowskiego i wspomniany nakaz zapłaty kuratorowi doręczonym zostaje.

Lwów, 25 sierpnia 1888.

L. 8509. (5616 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Biesiadeckiego w celu doręczenia mu uchwały egzekucyjnej (tabularnej) z dnia 31 maja 1888, l. 5478 i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Israela Ber Wagmana przeciw niemu pto 900 zł. a. w. zapaść mających, ustanowiono kuratorem p. Zenona Lewickiego ze Słobody rungurskiej i o tem egzekuta w celu bronienia prawowych uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Peczyniżyn, 28 sierpnia 1888.

L. 3842. (5609 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handl. w Sanoku ogłasza, iż dnia 27 lipca 1888 wpisaną została w rejestrze handl. dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „spółki rolniczej“ w Sanoku, zarejestrowanej z ograniczoną poręką, że na posiedzeniu Rady nadzorczej 15 czerwca 1888 wybrani zostali w miejsce ustępujących Hieronima Romera, Edmunda Wasilkowskiego i Władysława Lenkiewicza, na dyrektorów Alfons Reitzenstein, Wojciech Wasilewski i Kazimierz Wiktor, zaś w miejsce ustępującego Zygmunta Rylskiego na zastępcę dyrektora p. Konstanty Sokołowski.

Sanok, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 7818 (5659 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu w sprawie egzekucyjnej Majera Rappaporta przeciw Stefanowi Soja i innym o 169 zł. 11 ct. ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Hewki, p. Zygmunta Dzierzanowskiego ze Zbaraża kuratorem ad actum temuż uchwałę egzekucyjną z 12 kwietnia 1888 l. 3157 doręcza i o tem Iwana Hewkę zawiadamia.

Zbaraż, 10 lipca 1888.

Wyroki prasowe.

L. 10985 (5618)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd dla spraw prasowych na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 3 września 1888 l. 5645 orzeka:

1. Treść artykułu pod tytułem „projekt ustawy karnej na przestępstwa podatkowe“ w numerze 24 czasopisma peryodycznego Pogoń z daty Tarnów 2 września 1888 w ustępie poczynającym się od słów „Dalej podatki są po największej części“ a kończących się słowy „płaci nad powinność“ zawiera w sobie przedmiotową istotę czynu występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 300 u. k.

2. Konfiskacya tegoż numeru czasopisma uskuteczniona na wezwanie c. k. Prokuratoryi Państwa w Tarnowie z dnia 2go września 1888 l. 5645 przez c. k. Starostwo powiatowe w Tarnowie zostaje zatwierdzoną.

3. Rozszerzenie wymienionego artykułu w ustępie inkryminowanym zostaje zakazanem i to orzeczenie ogłoszonem i

4. Zabrane egzemplarze numeru 24 czasopisma Pogoń z dnia 2 września 1888 mają być zniszczone.

Tarnów, dnia 4 września 1888

(5497)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 99 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Reformer, Organ für Volksinteressen“ vom 26 August 1888 auf Seite 4 und 5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Carnuntum“ in der Stellev on „Wir können nebenbei“ bis „Satanskinder“ das Verbrechen nach §. 302 und 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27. August 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 35 periodischen Druckschrift der: „Oesterriechischer Volksfreund, Organ der österreichischeu Reformpartei“ vom 26/8 1888 enthaltenen Aufsätze; I mit der Aufschrift „An die christlichen Bewohner Wiens“ in der Stelle von „Nach dem Talmud“ bis „einen Christen zu ruiniren“; II mit der Aufschrift: „Ein jüdischer Wirbelwind — Unterrock“ in der Stelle von „Bleibt dem semitischen Tiger“ bis „Mitantisemiten“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 August 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Heft I ex 1887 der in Berlin erscheinenden periodischen Druckschrift: „Deutsche Post“ auf Seite 9 unter der Rubrick „Oesterreich-Ungarn“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Zur Lage“ das Vergehen nach 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 August 1888.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Komitet cerkiewny w Chróśnie Starem, powiatu lwowskiego, poczta Brodki — rozpisuje niniejszem konkurs w celu wymurowania w miejscu nowej cerkwi. Oferty opieczętowane należy nadsyłać na ręce komitetu cerkiewnego najdalej do 30 września 1888 r. Plan, kosztorys i warunki konkursu można przejrzeć codziennie w kancelaryi „Narodnej Torhowli“ we Lwowie, rano od godziny 9—12 i po południu od 3—6.

Chrósno 12 września 1888.

Za komitet: 5753

Hryń Czeczkiewycz, **Sozont Medwecki,**
pełnomocn. i naczeln. gm.

L. 1909 (5686 2—3)

Ogłoszenie.

W dniach 24 września i 15 października 1888, każdym razem od godziny 9 do 12 w południe, odbędzis się w tutejszym Magistracie publiczna za pomocą ofert licytacya, celem wydzierżawienia na peryod 3-letni, a mianowicie począwszy od 1 stycznia 1888 do 31 grudnia 1891 najwięcej ofiarującemu:

a) prawa propinacyi w obrębie gminy miasta Bełza — wódki, araku, śliwowicy, rozolisu, likieru i ponczowej esencyi;

b) prawa poboru dodatku gminnego (Comunal Auflage) od powyższego przedmiotu;

c) prawa wyrobu i wyszynku piwa, miodu, wiśniaku, maliniaku i innych, tudzież

d) prawa poboru dodatku gminnego (Comunal-Auflage) od prawa pod c. opisanego.

Ze względów, iż jest wszelka nadzieja, że w peryodzie licytacyjnym będzie w Bełzie c. k. Urząd podatkowy utworzony — ustanawia się ceny wywołania, od których tylko powyżej się licytować będzie następująco:

1. Pod obecnie istniejącymi okolicznościami do czasu utworzenia c. k. Urzędu podatkowego i 30 dni potem

za przedmiot pod	a) na . . .	3000 złr.	
„ „ „	b) „ . . .	3000	„
„ „ „	c) „ . . .	2000	„
„ „ „	d) „ . . .	2000	„

2. Za te same przedmioty w 30 dni po utworzeniu c. k. Urzędu podatkowego i do końca peryodu na kwotę — każdy o 10 prc. wyżej.

Oferty zaopatrzone w klauzulę, „że warunki licytacyjne, którym się poddaje, są mu znane“, tudzież wadyum 660 złr. a względnie 440 złr. lub razem 1100 złr. aw., opiewające na każdy przedmiot osobno lub razem na wszystkie, jednakże w tym ostatnim wypadku z wyraźnem poszczególnieniem kwot za każdy przedmiot i w wypadkach obydwu pod 1 i 2 z osobna przez licytującego oferowanych, należy wnosić w wyżej oznaczonym terminie do rąk komisyi licytacyjnej.

Oferty bowiem po terminie wniesione lub nienależycie wygotowane, uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki tej licytacyi przejrzane być mogą w Magistracie tutejszym w godzinach urzędowych.

O czem chęć licytować mających zawiadamiam i do wzięcia udziału zapraszam.

Bełz, dnia 3 września 1888.

A. Mitkiewicz.

Bilety wizytowe, zaproszenia, karty zaręczynowe, karty ślubne, dyplomy, powinszowania, plany, mapy, etykiety, druki potrzebne dla pp. adwokatów i notaryuszów

i t. p. i t. p. 5383

wykonywa po niskich cenach

Zakład art. litograficzny

Antoniego Przyszlaka

we Lwowie, pod l. 9 przy ul. Kopernika.

Wojskowy zakład naukowy

we Lwowie,

otwiera z dniem 1 października 888 r. nowe kursa dla aspirantów:

1. do jednorocznej służby ochotniczej;
2. do szkół kadeckich; 5632
3. na oficerów rezerwy i nieczynnej obrony krajowej;
4. na oficerów pospolitego ruszenia.

Programy gratis i franko.

Wpisy uskuteczniają się od 24 do 28 września między godziną 4 i 6 po południu

J. Waniczek,

emerytowany c. k. kapitan.

Lwów ulica Akademicka L. 12, I. piętro.

ZAKOPANE

Zakład wodoleczniczy

dr. Chramca. 5293

!! Ceny zniżone !!

na wrzesień, październik i miesiące zimowe.

Kamienica 2-piątr.

przy pryncypalnej ulicy w śródmieściu

przy stacyi tramwayu, obciążona długiem hipotecznym pod korzystnemi warunkami do sprzedania.— Bliższą wiadomość udzieli administrator realności przy ulicy Czarneckiego L 3. 5569

(Centr. biuro ogłoszeń.)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1888

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.**

w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.**, z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzma.

Odpoliturowanie mebli 4787

stało się obecnie dla każdego domu łatwą i tanią pracą domową. Jest zadziwiającem, z jaką łatwością i szybkością każdy może uskutecznić nowo wynalezioną

Pomadą politurową na meble

Fryderyka Schulza jun., Lipsk,

nadzwyczaj piękny i trwały połysk politurowy. Użycie jest nadzwyczaj proste, nieudanie się zupełnie wykluczone. — Uważać na firmę. — Cena puszki 15 ct.

Dostać można we Lwowie u: Wolfa Czoppa, Józefa Hankego, Alojzego Hübnera.

Fabryka płócien i stołowej bielizny

Ed. Oberleithnera Synów

w Schönberg,

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.

Główny skład we Lwowie

plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego. 2531

Fabryka założona w roku 1817 z największą przędzalnią w Austryi.

1857

FARBY

FARBY

Pokój frontowy, kawalerski, z osobnym wejściem, na III piętrze pod L. 6 ulica Arsenalska, do najęcia. 5634

Chustki do nosa

czysto lniane

białe, tuzin od 2 złr. 50 ct.
ze szlakiem kolorowym od 3 złr.

poleca handel 3948

F. Knauer i Syn

pod Złotym Lwem we Lwowie

L. 16986 (5605 2—3)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacya na dostawę drzewa opałowego szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie, na rok 1889, t. j. od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1889 r., z oznaczeniem w przybliżeniu ilości potrzebnego drzewa, a mianowicie:

a) bukowego metrów kubicznych . 1200
b) brzozowego „ „ . 700
c) sosnowego „ „ . 600

Drzewo powinno być w najlepszych gatunkach, zdrowe, suche, w równych polanach, a dostawione będzie w miarę zażądania i w ilościach przez Zarząd szpitala oznaczonych.

Bliższe wyjaśnienia udzielane będą w Zarządzie szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zostanie zawartym.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane, przy dołączeniu wadyum 5 prc. od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi szpitala do dnia 8 października r. b. i w tymże dniu o godzinie 11 przed południem odbędzie się naprzód otwarcie ofert, a następnie ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 prc. od całej rocznej dostawy.

Lwów, dnia 5 września 1888.

Dyrekcya szpitala powszechnego krajowego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.